

# REPUBLIKA

RODZ. ŚRODA I WRZESNIA 1926 r. NUMER POJEDYNCZY 20 GROSZY 242  
 REDAKCJA I ADMINISTRACJA: PIOTRKOWSKA 49 TELEFONY REDAKCJI: 27-24, 36-43, 36-44.  
 GODZINY PRZYJĘC REDAKCJI 6-7 POPOŁUDNIU WYDANIE PORANNE. TELEFON ADMINISTRACJI: 22-14

## WALKA O TRZY FOTELE.

**Szermierka językowa dyplomatów i prawników w Genewie nie dała na razie żadnych wyników.**

**Najwięcej mówi się o tych, którzy mają dość miłego towarzystwa.**

(Telegram własny od genewskiego wysłannika).



Minister Scialoja, delegat włoski.

Genewa, 31 sierpnia.

Oczy Ligi narodów zwrócone są na obrady podkomisji wyłonionej przez konferencję reorganizacyjną Ligi narodów, która rozpatrywała na posiedzeniu po-  
 ufnym poprawki zgłoszone przez Fromageota do planu lorda Cecila.

\*W czasie posiedzenia projekt uległ zmianie. Komisja uchwaliła wybór nie-  
 stałego członka rady Ligi narodów. W drodze wyjątkowej. Komisja uznała za stosowne odstąpić od tej zasady, kiedy trzech kandydatów na miejsce powstałe będzie mogło korzystać z ponownego wyboru na przyszłą kadencję. Jednakże została przyjęta jeszcze jedna poprawka z zastrzeżeniem, że zamiast trzech członków obranych na tej podstawie pod komisja zaleca tylko

dwóch członków rezerwując trzecie miejsce, jak można wniesić z przebiegu obrad dla Brazylii w razie jej powrotu do Ligi narodów. Pod komisja poleca francuskiemu rzeczoznawcy Fromageot zmodyfikować swe poprawki w myśl postanowionych u-  
 chwał.

Sytuację komplikuje stanowisko państw łacińskich.

### Hiszpanja ma pretensje

Hiszpanja zajęła stanowisko wycze-  
 rujące. Obrady skomplikowało wysta-  
 szenie południowej Ameryki, domagają-

cej się wyraźnego zaznaczenia w pro-  
 jekcie, że zagwarantowane jej będą trzy  
 miejsca niestałe w radzie. Żądanie to,  
 sformułowane przez delegata Uruguwa  
 ju Guanego spotkało się z dość katego-  
 rycznym sprzeciwem lorda Cecila, któ-  
 ry zaznaczył w sposób ostry, że podob-  
 ne żądania mogą wzmoczyć nieprzewidzia-  
 ne trudności.

Późnym wieczorem wielkie wrażeń-  
 nie wywołała zgłoszona nota Hiszpanji,  
 po raz pierwszy wyraźnie stosująca  
 juncim pomiędzy

sprawą Tangeru

a stałym miejscem w radzie Ligi naro-  
 dów. Z powodu mylnego powtórzenia  
 noty przez prasę szwedzką, przez jakiś  
 czas w kołach członków Ligi narodów  
 panowała sytuacja krytyczna. Przypu-  
 szczają, iż Hiszpanja bez względu na de-  
 cyzję komisji reorganizacyjnej wyrazi  
 gotowość pozostania w Lidze narodów  
 Dopiero po sprostowaniu błędów ukaza-  
 ła się w prawdziwym brzmieniu nota  
 Hiszpanji, która nie mówi dziś wcale o  
 gotowości pozostania w Lidze narodów.

Przedstawiciel Hiszpanji był nieobec-  
 ny na posiedzeniu komisji reorganizacyj-  
 nej Ligi.

W tutejszych kołach dyplomatycz-  
 nych panuje przekonanie, iż Quinones  
 de Leon weźmie udział we wrześniowej  
 sesji w Genewie.

Z delegacji francuskiej brak Brianda.

Wyjazd jego do Genewy został od-  
 łożony na środę wieczorem. Opóźnienie  
 wyjazdu Brianda pozostaje jakoby w  
 związku ze sprawą Tangeru. Drugim de-  
 legatem francuskim będzie Paul Bon-  
 cour, który wobec uchwał międzynaro-  
 dówki socjalistycznej w Zurychu uzy-  
 skał swobodę działania.

### Niemcy się drożą.

„Taegliche Rundschau“ uważa, iż  
 wszelkie doniesienia o czwartkowym po-  
 siedzeniu gabinetu są przedwczesne.  
 Wobec tempa w jakim postępują prace  
 komisji reorganizacyjnej Ligi narodów,  
 możliwym jest, że w tym czasie rząd  
 niemiecki mógłby zdać sobie sprawę z  
 sytuacji. Najprawdopodobniej uchwała z  
 prawem przyjęcia Niemiec do Ligi naro-  
 dów i wyjazd delegacji niemieckiej zo-  
 stanie przesunięta. Nie jest wyłączone,  
 że von Hoech i Gaus przyjadą osobiście



Dr. v. Hoesch, delegat niemiecki.

do Berlina by zgłosić ustnie raport rza-  
 dowi.

Prawdopodobny jest wyjazd do Ge-  
 newy kanclerza Marksa, ze względu na  
 okoliczność, iż premier angielski Bald-  
 win przebywać będzie, podczas sesji  
 Ligi narodów, na kuracji w Aix le Bains  
 w pobliżu Genewy.

### Prasa niemiecka o żądaniach Polski.

Berlin, 31 sierpnia.

Polska Agencja Telegraficzna.

Dziś po południu „Germania“ zamie-  
 szcza obszerny artykuł swego korespon-  
 denta warszawskiego pod tytułem „Pol-  
 ska a problem niemiecki“.

Autor artykułu uważa politykę obec-  
 ną za kontynuowanie dążeń dla uzyska-  
 nia dla Polski stałego miejsca w radzie  
 Ligi narodów. Obecny punkt ciężkości  
 dla Polski mieści się w tem, jak wypad-  
 nie rozstrzygnięcie sprawy ponownego  
 wyboru członków rady Ligi. Należy w  
 każdym razie, kończy korespondent, o-  
 czekać ze strony Polski presji w celu  
 przeforsowania jej woli przy ostatecznej  
 redakcji uchwały w sprawie miejsc w ra-  
 dzie.

### Wyjazd Chamberlaina do Genewy.

Paryż, 31 sierpnia.

Przybył tu Chamberlain w drodze  
 do Genewy.

### Benesz w drodze do Genewy.

Praga, 31 sierpnia.

Dziś przed południem wyjechał do  
 Genewy minister spraw zagranicznych  
 Benesz, minister oświaty Kramarz i dy-  
 rektor banku narodowego.

### Eksplzja benzyny w Drohobyczu

spowodowała pożar w centrum miasta. — 3 osoby  
 poniosły śmierć, 15 rannych.

Drohobycz, 31 sierpnia.

Telegram własny „Republiki“.

Dziś o 4-ej po południu do składu  
 benzyny i nafty Sonenberga zajechał  
 w samochodzie szofer po benzynę.

Gdy właściciel składu nafty małym  
 naczyniem nalewał benzynę do bańki  
 szofer w rozrządzeniu rzucił niedopa-  
 lek papierosa na rezerwar. Nastąpiła  
 eksplozja i w oka mgnienia cały dom  
 stanął w płomieniach. Wobec tego, że

dom — znajduje się w centrum miasta  
 pożar wywołał wielki popłoch.

Natychmiast przybyła straż ogniowa  
 nie tylko z Borysławia ale i innych miej-  
 scowości która przy pomocy policji, woj-  
 ska i miejscowej ludności zdołała zloka-  
 lizować pożar po 5 godzinnej usilnej pra-  
 cy. Ze zgliszcz wyciągnięto trzy zwię-  
 glone zwłoki w czasie pożaru 15 osób od-  
 niosło rany.

### Pięć fabryk fałszywych pieniędzy

wykryto wczoraj w Warszawie. — Agenci fałszerzy  
 pieniądze pod kluczem.

Warszawski korespondent „Republi-  
 ki“ telefonuje:

Po długich, nadto długich a bezowoc-  
 nych poszukiwaniach, policja wpadła  
 wreszcie na trop fałszerzy, zasypia-  
 cych ostatnio rynek podrobionymi pie-  
 niędzmi.

Na t. zw. Starówce chwymano kilka-  
 krotnie czterech rzeźników z pow. gró-  
 jeckiego, ojca — Abrama i synów Ieka  
 Moszka i Joska Belżyckich, gdy próbo-  
 wali puszczać w obieg fałszywe 20-to i  
 5-cio złotychki.

Spisywano protokoły i puszczano ich  
 wolno. Ale nie zaniechano obserwacji  
 która wydała wreszcie plon oczekiwany.

Stwierdzono, że Belżyccy są agenta  
 mi 5-ciu istniejących fabryk fałszywych  
 pieniędzy.

Szczegóły toczącego się dalej docho-  
 dzenia trzymane są ze zrozumiałych  
 względów w zupełnej tajemnicy. Policja  
 jak przypuszczać należy wykryła wszy-  
 skie 5 fabryk fałszywych pieniędzy.

# Drugi bezczelny rabunek ściganego bandyty Jareckiego, który dokonał onegdaj napadu na dom bankowy Targownika.

Wczoraj dokonał ponownie bezczelnego rabunku, poszukiwany bandyta Jarecki na dworcu Wschodnim.

Do jednego z przedziałów pociągu przybył z Siedlec, wszedł osobnik w czapce przodownika policji i płaszczu gumowym i zażądał od podróżnych okazania dowodów osobistych.

Sprawdziwszy legitymacje dwu osób zwrócił się do trzeciej z kolei — kupca z Białej Podlaskiej Chaima Blumenkorna.

Zagadnięty okazał paszport zagraniczny.

— To dowód fałszywy! oświadczył mniemany przodownik, proszę iść za mną do komisarjatu.

Podróżny zabrał rzeczy i usłuchał rozkazu.

Mniemany przodownik szedł przodem trzymając w ręku odebrany od podróżnego pugilares z paszportem.

W pobliżu wejścia „przodownik“ kazał p. Blumekornowi, zaczekać. Sam znikł w budynku dworca i więcej się nie pokazał.

Z ubrania oraz z rysopisu nie ulega wątpliwości, że rolę przodownika policji odegrał ścigany Jarecki.

## Pościg policji.

Cała policja warszawska stanęła na nogi. Poszukiwania herszta szajki, która wczoraj dokonała napadu na kantor wymiany przy ulicy Niecałej, b. przodownika policji Jareckiego, prowadzi z całą energią naczelnik urzędu śledczego nadk. Chelmiński.

Dworce i rogatki Warszawy są tak obstawione czujnymi posterunkami, że niema mowy, aby zbrodniarz umknął ze stolicy.

Jarecki podobnie jak i jego towarzysze Żaboklicki, b. student uniwersytetu, po-

chodzi z przyzwoitej rodziny. Ma lat 30 z zawodu jest handlowcem, ukończył 7-klasowe gimnazjum.

W policji, do której wstąpił w r. 1924 nie odznaczył się niczem, ale też nie był źle notowany zarówno w Warszawie jak i na Kresach w okręgu wołyńskim gdzie go zredukowano.

Jak ustalilo badanie Żaboklickiego Jarecki na schadzke w barze londyńskim przed samym napadem przyszedł w kapeluszu. Dopiero w drodze na ul. Niecałą w bramie kina Stylowego przywdział czapkę policjanta, co łącznie z płaszczem gumowym i długą butami tworzyło pozorną całość munduru.

Jarecki przed napadem wszedł do kantoru, rozejrzał się wśród obecnych, coś zagadał i wyszedł.

W chwili potem dopiero weszli dwaj jego towarzysze z dobytymi rewolwerami.

## Podwyższenie poborów urzędniczych we Francji.

Paryż, 31 sierpnia.  
Polska Agencja Telegraficzna.

Ukazał się tu oficjalny dekret o podwyższeniu poborów funkcjonariuszy o 12 proc.

## Poufna konferencja Mellona z Poincarem.

Paryż, 31 sierpnia.

W futurszych kolach oficjalnych potwierdzają, iż między ministrem skarbu Stanów Zjednoczonych Mellonem, a Poincarem odbyła się dłuższa poufna konferencja.

Konferencja nosiła charakter raczej teoretyczny, Mellon bowiem wyraził niechęć do wystąpienia w roli pełnomocnego przez swój rząd do przyjęcia jakichkolwiek zobowiązań. Konferencja miała na celu jedynie wyjaśnienie pewnych spraw spornych, oraz przygotowanie gruntu do przyszłej konferencji.

## 150 ofiar

strasznej katastrofy sowieckiego parowca.

Ryga, 31 sierpnia.

Liczba pasażerów, którzy zatoneli w czasie katastrofy sowieckiego parowca „Burewistnik“, wynosi około 150 osób. Na pokładzie parowca znajdowało się 563 pasażerów, z czego 285 osób uratowały łodzie ratunkowe, część zaś zdołała ocalić się w pław.

Katastrofa wydarzyła się w kanale morskim, prowadzącym do Leningradu, głębokim na 8 mtr. niedaleko od brzegu. Wielką liczbę ofiar przypisać należy panice, która ogarnęła pasażerów, wskutek czego spuszczenie łodzi ratunkowych było utrudnione.

## Amnestja w Egipcie Więźniowie polityczni zostaną wypuszczeni na wolność.

Kair, 31 sierpnia.

Rada ministrów uchwaliła amnestję w myśl której mają być wypuszczeni na wolność wszyscy więźniowie, skazani w okresie od 24 grudnia 1924 do 3 kwietnia 1926 roku na podstawie ustaw o wyborach oraz o zgromadzeniach publicznych.

## Rozruchy w Madrycie.

Primo de Rivera uspakaja zagranicę.

Paryż, 31 sierpnia.

Agencja Fournier podaje wiadomości o nowych rozruchach w Hiszpanji. Tere-  
nem rozruchów jest w obecnej chwili przedewszystkiem Madryt.

Londyn, 31 sierpnia.

Na zapytanie przedstawiciela dziennika „Central News“, jak się obecnie przedstawia sytuacja wewnętrzna Hiszpanji, Primo de Rivera odpowiedział: Prawdą jest, iż rząd hiszpański napotkał

przy wprowadzaniu nowych zarządzeń na opozycję w korpusach artylerji i inżynierji. Rząd załatwi sprawę nowych zarządzeń bez naruszenia dyscypliny wojskowej i uczyni wszystko, co jest możliwe, w celu ułatwienia wprowadzenia tych rozporządzeń w życie. Rząd postępuje energicznie, pragnie jednak uniknąć drażnienia wspomnianych korpusów. Do zaniepokolenia nie ma żadnych powodów.

## Krwawe walki w Chinach.

Porażka generała Wu-Pej-Fu.

Pekin, 31 sierpnia.

Agencja Wschodnia.

Rząd tutejszy zawiadomił władze centralne w ZSSR, iż paszport zagraniczny dla ambasadora sowieckiego w Pekinie Karachana, jest już przygotowany, wobec czego podróży Karachana nie stoi nic na przeszkodzie.

W związku z tem Karachan opuści Pekin w ciągu najbliższych dni.

Londyn, 31 sierpnia.

Donoszą tu z Pekinu, iż wojska gen. Wu-Pej-Fu, atakowane ze wszystkich niemal stron, gdyż od północy, zachodu i południo-zachodu, opuściły miasto Hankou maszerując wzdłuż rzeki Jang-Tse-Kiang, w kierunku Nanking.

Hankou zajęte zostało przez oddziały armji kantońskiej.

Skutkiem wycofania się armji Wu-Pej-Fu straconem zostało połączenie między Hankou a Kajfen.

Londyn, 31 sierpnia.

Wobec zagrożenia Hankou przez oddziały armji kantońskiej na wody tamtejsze wysłany został krążownik angielski „Despath“.

W dniach najbliższych przybędzie tam również krążownik francuski.

Pekin, 31 sierpnia.

Wojska rządu kantońskiego, prowadząc ofensywę z północy-zachodu, przesyły kilkakrotnie Jang-Tse-Kiang.

## Narady górników angielskich.

Ostre starcie między przywódcami ruchu strejkowego.

Londyn, 31 sierpnia.

Agencja Wschodnia.

Na wczorajszym posiedzeniu egzekutywy związków górniczych przyszło do ostrej scysji między sekretarzem generalnym związków Cookiem a Smithem. Długotrwałe narady nie konkretnego nie przyniosły.

Londyn, 31 sierpnia.

Posiedzenie egzekutywy górników trwało 2 i pół godziny. Wynikiem obrad było postanowienie zwołania konferencji delegatów na najbliższy czwartek. Fakt ten stwierdza, że komitet wykonaw-

czy nie chce brać na siebie odpowiedzialności za dalsze posunięcia. Wczoraj późno wieczorem komitet wykonawczy konferował z posłami należącymi do Labour Party. Jest to pierwszy wypadek od początku strejku.

Londyn, 31 sierpnia.

Po dłuższej dyskusji izba gmin na posiedzeniu w nocy przyjęła wniosek rządowy o przedłużeniu pełnomocnictwa dla rządu o ustawę wyjątkową na miesiąc następny, o ile w tym czasie konferencja węglowa nie zostanie zakończona.

## 10-cio procentowy podatek nadzwyczajny będzie pobierany dopiero od 16 września.

Warszawa, 31 sierpnia.

Ministerstwo skarbu komunikuje, że wyznaczony na dzień 31 września r. b. początkowy termin poboru nadzwyczajnego 10-cio procentowego dodatku do zaległych podatków, powstałych po 16 lipca 1926 r. został przeniesiony z dnia 1 na 16 września. Poczynając od tego terminu, będzie bezwzględnie pobierany nadzwyczajny 10-procentowy dodatek leży przeto w interesie płatników uścić te zaległości do dnia 16 września włącznie, celem uniknięcia tego dodatku.

## Podoficerowie otrzymają dodatki od 1-go października.

Warsz. kor. „Republiki“ telefonuje:

Zapowiadane w związku z przyznaniem dodatków funkcyjnych dla oficerów przyznanie dodatków służbowych dla korpusu podoficerskiego, stanie się wreszcie faktem dokonanym. Sumy na ten cel zostały już wyznaczone, a w najbliższym czasie odpowiednie pozycje będą wstawione do budżetu. Wobec tego dodatki dla podoficerów będą wypłacone przypuszczalnie już od dnia 1 października.

## Napad bandycki na pociąg pod Wilnem.

Wilno, 31 sierpnia.

Przechwycona została zuchwała banda, operująca w okolicach Wilna. Ostatnim napadem, dokonanym przez nią, był atak na kolejkę wąskotorową, kursująca między Wasiliszkami i Grzywicami.

Bandyci, zatrzymawszy pociąg, sterroryzowali pasażerów i ograbili ich doścześnie. Łupem bandytów padła wielka ilość biżuterji, znaczne sumy w dolarach i kilkaset tysięcy złotych.

## Pożar pod Krakowem 12 stert zboża pastwą płomieni.

Kraków, 31 sierpnia.

W Dziekanowicach za Czerwonym Prądnikiem wybuchł onegdaj olbrzymi pożar, którego pastwą padło 12 wielkich stert zboża i paszy. Szkody wynoszą 80 tys. złotych. Pożar, który zagrażał całej wsi, ugaszono z wielkim trudem. Ogień prawdopodobnie podłożono.

## Bułgaria pragnie pokoju.

Sofja, 31 sierpnia.

Odpowiedź Bułgarii na notę zbiorową Jugosławji, Grecji i Rumunii stwierdza na wstępie, że Bułgarii jest krajem najbardziej zainteresowanym w ochronie pokoju na Balkanach.

Z kolejnej noty zaprzecza twierdzeniom o wzmagającej się działalności organizacji rewolucyjnych, oraz o współdziałaniu i tolerancji władz bułgarskich w stosunku do tych organizacji, dodając, że organizacje rewolucyjne mają szerokie rozgałęzienie poza granicami Bułgarii.

Bułgaria — głosi w dalszym ciągu nota — nie przestaje podejmować zarządzeń, mających na celu zapobieżenie szkodliwej działalności nielegalnych organizacji. O ile wyniki tych zarządzeń nie są całkowicie zadowalające, to przyczyn tego stanu nie należy szukać w braku dobrej woli ze strony Bułgarii, lecz w fakcie, że źródła zła leżą w znacznej części poza granicami władzy i autorytetu rządu, który ma zbyt małą straż graniczną.

# Poród, czy poronienie?

Genewa, 30 sierpnia.  
(pocztą lotniczą).

Mało komu zapewne wiadomo, że Genewa jest miastem akuserek. Nieomal w każdym domu mieszka tam kilka szanownych dam, uprawiających ten wyzwolony i wyzwalający zawód, a nie władzy z całej Europy dają sobie rendez-vous nad Lémanem w pewnych epokach swego życia. Korzystają one z niezwykle liberalnych praw genewskich, pozwalających na zabieg, karane gdzie indziej kryminalnie.

Genewa nie jest miastem porodów, natomiast jest miastem poronień...

Co poczynano w miłości i upojeniu, ginie tu w bezpłodnym skurczu, w tęnym bólu rezygnacji z najśodszych uczuć macierzyństwa...

Czy nie poroniono tu pięknej myśli o braterstwie ludów, czy z żywego ciała szczytnych ideałów nie wykrajano zarodka nowego życia narodów?... I oto zbierają się dziś raz jeszcze akuszerki, złe połogowe baby o zimnych, okrutnych rękach — politycy nieufni i wyra chowani, by nałożyć szwy matce — Europie po tem, co zginęło, zanim narodziło się jeszcze...

Spotykamy się — starzy znajomi. Widujemy się — dyplomaci, dziennikarze, urzędnicy, polacy, Niemcy, Francuzi, Anglicy, Włosi, Hiszpanie, Szwedzi, Grecy, Amerykanie, Chińczycy, Hindusi — widujemy się znów na Avenue de Mont Blanc rano i w przestwornych salach i kurytarzach Ligi, w małych, czystych kawłarenkach, w hotelowych hallach, w salach obładowych, nocami w Maximie Tabarin i Fantasio, eleganckich kabaretach, a czasem, zażenowani nieco spotykamy się w nocnych spelunkach... Ludzie są wszędzie tylko ludźmi. Czy z tego coś będzie, czy nie będzie — tymczasem wody Lemana są cudnie błękitne, w sierpniowym słońcu biel się zdala szczyt Mont Blanc, hawajska orkiestra wygrywa w kabarecie upojne tango, murzyny szaleją w dźwiękach charlestona, tańczą delegaci, dyplomaci, urzędnicy, akuszerki, dziennikarze, stenotypistki, sekretarki, hochstaplerzy, agenci, wywiadowcy...

O co teraz chodzi? Jedno miejsce stałe w radzie Ligi narodów jest wolne. Pretendentów jest przynajmniej trzech: Niemcy, Polska, Hiszpania. Trzebaby do stać jeszcze dwa wolne krzesła. Nie zgadzają się. Tylko jedno. Muszą na niem zasiąść Niemcy.

Projekt kompromisowy: oddać Polsce miejsce niestałe z zapewnieniem wielokrotnego obrotu — autor delegat francuski znakomity prawnik, radca Quali d'Orsey, Fromageot. Ale tu stoi na przeszkodzie zasadnicza koncepcja Ligi, jako stowarzyszenia państw. Członkowie stali rady Ligi pozostają nietykalni (wielkie mocarstwa!), niestałych obiera ogólnie zgromadzenie państw, związanych w Ligę. Stworzenie precedensów iż zapewnia się obieralność ponowną byłoby narzucaniem woli ogólnemu zgromadzeniu, które i tak mało ma do powiedzenia.

Jeden z dyplomatów bawiących w Genewie wyraził się iż projekt Fromageota pozwalałby zgromadzeniu Ligi wystawiać czekei na miejsca w radzie bez pokrycia.

A dalej już uczenie wywoził dyplomat, że projekt Fromageota kryje w sobie podwójne niebezpieczeństwo. Nasza on właściwie zasadę ponownego wyboru, uzależniając członka cieszące

go się przywilejem ponownej wybieralności od przyszłego niepewnego wypadku, jakim jest losowanie. Po drugie zaś projekt Fromageota w logicznej konsekwencji mógłby doprowadzić do tego stanu rzeczy, że zgromadzenie miałoby możliwość obdarzyć wszystkich niestałych członków Ligi przywilejem ponownej wybieralności. Zamiast kwestji stałych czy niestałych miejsc nad którą łamają sobie głowę dyplomaci powstałaby nowa kwestja: kolejności zasiadania w radzie, która stałaby się przedmiotem uciążliwych targów dyplomatycznych.

Dyplomaci sobie mędrkują i pokpiwają, a jednak zainteresowanie polityczne koncentruje się na projekcie Fromageota, jego poprawek do projektu reorganizacji rady, opracowanego przez lorda Cecila. Projekt Fromageota napotkał na zdecydowany opór prawie całej komisji a po kilkugodzinnej dyskusji, która wykazała, iż pomysły francuskiego delegata mają słabe szanse przejścia, komisja wyłoniła komitet redakcyjny dla sformułowania ostatecznego projektu. Do komisji weszli Sokal, Sciajola, lord Cecil, Poesch, Brucker i Guani.

A Niemcy?

Delegat niemiecki von Hoesch nie zabierał głosu podczas dyskusji nad projektem Fromageota. Pod koniec posiedzenia w chwili gdy okazało się iż pomimo porozumienia pomiędzy prawnikami francuskimi, niemieckimi i angielskimi i mimo poparcia lorda Cecila projekt napotkał na zdecydowany opór większości komisji, von Hoesch zapisał się do głosu, jednak później zrzekł się prawa przemawiania, oświadczył półoficjalnie po zamknięciu posiedzenia, iż Niemcy projekt Fromageota całkowicie popierają.

Niemcy popierają projekt francuski, postawiony na porządku dziennym nie bez udziału i zgody polskiej! Sensacja!

I tutaj pada dalsza bomba: Lord Cecil zupełnie nieoczekiwanie poparł poprawki Fromageota... Stanowisko Cecila było tem dziwniejsze, że wszyscy inni członkowie komisji poddawali projekt Fromageota bardzo ostrej krytyce. Lord Cecil w swym przemówieniu podkreślił, iż cała wartość propozycji Fromageota polega na tem, iż z jednej strony czynią one zadość żądaniom pewnych państw, stwierdzając ich przywilej ponownej obieralności, z drugiej

strony oddają ostateczną decyzję co do ponownego wyboru w ręce zgromadzenia.

Gdzie klucz tajemnicy? Tkwi on w instrukcjach delegacji angielskiej.

Instrukcje te opiewają, że delegacja angielska ma wszelkimi środkami starać się o przeprowadzenie przyjęcia Niemiec do Ligi i usunięcia przeszkód, które stają na drodze do tego celu.

Tyle przyniosły pierwsze godziny obrad. Zdaje się chwilowo, że nastrój jest optymistyczny. Takich chwil będzie jeszcze więcej, podobnie jak momentów gdzie zdawać się będzie, że wszystko się wali nad głowami.

Ot, zyczącynie, jak przy kupieckim interesie, albo szacherce dyplomatycznej...

\*\*

Trzeba skończyć list. Za pół godziny żelazny ptak napowietrznym szlakiem przeniesie go do Polski. I z czarnych literkić będą ludzie chciwymi oczami genewskie nowinki.

Nie kładźcie na te oczy różowych okularów! Z genewskiego drzewa nie spadną dla Polski smaczne owoce...

Dr. ST. ŁASZCZ

## Lew brytyjski czuwa i zdecydowany jest nie dopuścić do zagarnięcia Tangeru przez Primo de Riverę.

Pamiętam przechadzkę jesienią w ciepły, pogodny podwieczerek po piaszczystym wybrzeżu Tangerskim.

Tuż, u samego morza długie szeregi płociennych namiotów — pobożna rzeczka pielgrzymów, przybyła z głębi Afryki i czekająca na okręt, mający ich zawieźć do dalekiej Azji, do grobu Mahometa.

Łagodny podmuch wiatru przynosił liczne odgłosy życia — gardłowe dźwięki rozmów, zawodzenia monotonnej pieśni, przenikliwe tony kobzy, którym wtórowało rżenie koni, ryki osłów, ujadanie psów — swoista melodia południowo-wschodnich miast.

Powoli ścichła symfonia szarej godziny w głębiach zapadającego zmroku. I nagle hen, gdzieś w ciemnych przestrzeniach morskiego horyzontu zajaśniała kaskada światła, spływająca z ufortyfikowanych szczytów skalnych aż do bastionów portowych — oczy Anglii, czuwającej dnem i nocą w Gibraltarze.

Nazajutrz, przybywszy, po krótkiej podróży parostatkami, do tego miasteczka, uprzytomniłem sobie jeszcze lepiej potęgę brytyjskiego lwa na straży u wrót „Mare Nostrum“.

Podziwu godny akt niezłomnej woli politycznej, konsekwentnego egoizmu państwowego.

„Bien coupe, mais il faut recoudre“, przestrzegala Katarzyna Medicis, królewskiego swojego syna po udanym zamachu na księcia de Guise.

Od 1905 roku, od pamiętnej konferencji w Algeiras kraju dyplomaci europejscy Marokko wzduż i wszcz według wszelkich przepisów równowagi między narodowej.

Okazuje się jednak, że szwy traktowanych porozumień są bardzo nietrwałe i prują się przy łada sposobności, obnażając ostre rywalizacje niezaspokojonych apetytów.

Konflikty, wynikające na tle zagadnienia tangerskiego mają te przykra właściwość, że nader łatwo przybierają niepokojące rozmiary i już nie lokalne.

Wystarczy przypomnieć pojawienie się, jak Deus ex machina, niemieckiej

konanierki „Panther“ w porcie Agadiru — nieobliczalność polityki Wilhelma mogła być wówczas spowodować groźne następstwa.

Umowa, zawarta w 1923 roku pomiędzy Anglią, Francją i Hiszpanią, ustalała, zdawałoby się, na dłuższy przeciąg lat formę faktycznych rządów w Tangerze, nominalnie bowiem władał nim i nadal sułtan marokkański.

Internacjonalny regime wyraża się w postaci triumwiratu z francuzem na czele, któremu pomagają kierować sprawami delegacji angielskiej i hiszpańskiej.

Zasadniczym warunkiem podpisanego układu jest absolutne wykluczenie jakiegokolwiek militaryzacji portu przez zainteresowane strony — Gibraltar zostaje po wieczne czasy bez konkurencji.

Powstanie ryfańskie dało asumpt do wznowienia dyskusji na temat międzynarodowych uprawnień oraz przywilejów w tem tak ważnym mieście, posiadającym wyjątkowo korzystne położenie geograficzne.

Tanger staje się coraz większym ośrodkiem handlowym, ruch zaś w porcie doszedł w 1924 roku do 1988 okrętów pojemności 1.405.000 ton. Ponieważ udział Francji w ogólnych obrotach towarowych wynosi 74 proc. importu i 65 proc. eksportu, przeto zrozumiałymi wydają się zabiegi innych państw starających się uszczknąć dla siebie odpowiednią część tych doniosłych korzyści gospodarczych.

Z najbardziej kategorycznymi rewindykacjami wystąpiły Włochy, domagając się szczegółowej rewizji istniejącego w sprawie Tangeru traktatu, który, nawiasem mówiąc, nie uzyskał nigdy sankcji Rzymu.

W Londynie, sprzyjający od zeszłego roku zupełnie wyraźnie ambicjom politycznym Mussoliniego, skłaniał się zasadniczo ku uwzględnieniu dezyderatów włoskich, które nie spotkały się z kategorycznym veto nawet ze strony Quali d'Orsay.

Można było spodziewać się, że tak chętnie stosowana przez dzisiejszych dyplomatów poufna wymiana listów pomiędzy ministrami spraw zagranicznych załatwi sprawę ku ogólnemu zadowoleniu.

Aliscio kunsztownie skrajany na miarę włoską nowy traktat Tangerski począł pruć się jeszcze przed ostatecznym zszyciem.

Stało się to z winy Hiszpanii, która ustami Primo de Riverę oświadczyła o zamiarze zaanektowania tego miasta na swoją wyłączną własność.

„Świat nie zazna spokoju w kwestji Tangeru dopóty, dopóki władza lądowa i morska nie zostanie tam powierzona Hiszpanii“, wyraża przekonanie premier gabinetu madryckiego.

Tę niespodziewaną wygórowaną pretensję zgłosił Primo de Rivera bezpośrednio po podpisaniu układu z Mussolinim, będącego oficjalnie paktem w sprawie wzajemnej neutralności, przez Londyn i Paryż natomiast uważanego za tajne porozumienie aliansowe pomiędzy Hiszpanją a Włochami.

Anglia twierdzi, iż nastąpiła wskutek tego zasadnicza zmiana w dotychczasowym status quo politycznym na całym obszarze Śródziemnomorskim. Ewentualne konsekwencje strategiczne zbliżenia tego mogą być tak ważne, że Londyn nie jest w stanie zgodzić się pod żadnym pozorem na pozostawienie Hiszpanii bezwzględnej swobody działania w Tangerze — remember of the security of Gibraltar!..

Stanowczy sprzeciw Anglii ułatwia znakomicie grę Francji, również zaniepokojonej ambicjami Primo de Riverę, lecz pragnącej uniknąć konfliktów z Hiszpanją ze względu na całokształt skruplikowanego zagadnienia Marokkańskiego, którego trudności zarysowały się dosyć jaskrawo w czasie walk z Abd-el-Krimem.

O powikłaniach natury militarnej mo wy być nie może — do żadnego uszczuplenia strategicznego autorytetu Gibraltaru Londyn nigdy nie dopuści.

Rywalizacje zaś ekonomiczne postużą do ułożenia nowej łamigłówni misternej, opartej na systemie kompensat gospodarczych. Wiry polityczne pomiędzy Gibraltarą, Scyllą, a Tangerską Charybdą nie zatonią nawy pokoju europejskiego.

K. M.

## Wiadomości bieżące.



Dziś: Bronisławy  
Jutro: Stefana kr. weg.  
Wschód słońca o g. 4.38  
Zachód o g. 6.49  
Wsch. księżycy o g. 12.15  
Zachód o g. 40  
Długość dnia p. 14.03  
Ubyło dnia 2.41

## O wstrzymanie egzekucji zabiegała delegacja kupiectwa łódzkiego.

W dniu wczorajszym do pełniących obowiązki prezesa izby skarbowej dr Najdera zgłosiły się delegacje kupców. Delegacje wskazały, że obecnie w okresie wzmoczenia się ruchu handlowego kupiectwo łódzkie intensywniej wpłaca należności skarbowe, to też pożądanym byłoby, aby kroki egzekucyjne względem kupców zostały ograniczone szczególnie w stosunku do tych, którzy wpłacają chociażby częściowo podatki za pośrednictwem organizacji kupieckich. Dalej delegacja wskazywała na wielkie koszty egzekucyjne, których należałoby oszczędzić kupcom, aby ci dzięki odroczeniu terminu pobierania dodatku 10 proc., oraz zwiększonych kar za zwłokę, mogli nabrać nieco na siłę płatniczej. Dr. Najder obiecał w sprawie tej zająć stanowisko przychylnie w porozumieniu z miarodajnymi czynnikami.

## Ścisła kontrola uniemożliwi popełnianie nadużyć.

Fundusz bezrobocia postanowił zreorganizować system wypłaty zapomóg by uniknąć nadużyć ze strony tych, którzy, mimo utrzymania pracy, pobierają nadal zasiłki.

W sprawie tej bawili w Łodzi przedstawiciele ministerstwa pracy i głównego funduszu bezrobocia i odbyli cały szereg konferencji.

Jak się dowiadujemy, reorganizacja ma polegać na tym, że przy określaniu zapomóg będzie brano pod uwagę wyłącznie urządzenie statystycznego, co do kosztów utrzymania rodziny, i o ile głowa rodziny zarabia, to będzie przeprowadzona kontrola, czy zarobek ten wystarczy na utrzymanie rodziny, w przeciwnym razie członkowie rodziny otrzymywać będą ewentualną różnicę.

Rodzina składająca się z większej ilości osób, nie będzie mogła otrzymywać większych zapomóg, niż wynosić będzie koszt utrzymania tej rodziny, według obliczeń urzędu statystycznego.

## Halina Sołowiejczyk

wznowiła  
lekcje gry fortepianowej.  
Zawadzka 36 m. 9 od 10-11  
3-5

## Szalajpin o sobie.

## Wspomnienia z lat dziecięcych genialnego śpiewaka.

Ukazała się niedawno książka, która ze względu na osobę jej autora ogromnie wzbudziła zainteresowanie.

Teodor Szalajpin, który przez boski dar swego cudownego głosu, stał się od lat wielu największym, obok zmarłego Carusa, śpiewakiem świata, napisał książkę, zatytułowaną „Kartki z mego życia“.

Ciężkie to były lata, ponure i groźne przejmujące, jak i to całe środowisko zapadłej wsi rosyjskiej, w której urodził się genialny „Fedja“, jako syn chłopca-półanalfabety. A w dodatku ojciec Szalajpina był notorycznym pijakiem, który niemilosiernie bił, katował wprost swego.

„Pewnego dnia — pisze Szalajpin — byłam okropnie. Nie mogąc już patrzeć spokojnie na cierpienia matki, pośpieszyłam jej z pomocą. To też dostało mi się... Poteżne razy ciężkiej pięści ojca

## Walka ze szkarlatyną w Łodzi powierzona została specjalnej komisji lekarskiej.

Na posiedzeniu delegacji wydziału zdrowotności publicznej w dniu 30 bm postanowiono wystąpić do magistratu z wnioskiem przedłużenia terminu funkcjonowania sanatorium dla dzieci gruźliczych w Łagiewnikach do końca roku budżetowego.

W związku z tem ma być zawarta umowa między dyrekcją kasy chorych a magistratem w sprawie utrzymania 30 dzieci na rachunek kasy chorych.

Dotychczas sanatorium to przeznaczony był jedynie dla dzieci zagrożonych gruźlicą. W razie przyjęcia wniosku delegacji, sanatorium w Łagiewnikach będzie mogło funkcjonować w miesiącach zimowych, jako sanatorium dla dzieci z gruźlicą otwartą.

Dalej postanowiono na wniosek komisji lekarskiej opracować projekt rozszerze-

nia pojemności szpitali miejskich i urządzenia gabinetu Roentgena w szpitalu na Radogoszczu.

W związku z nateżeniem tyfusu brzuszego, delegacja postanowiła w myśl opinii komisji lekarskiej, wystąpić do magistratu z wnioskiem o bezzwłoczne otwarcie w szpitalu na Radogoszczu baru zapasowego dla chorych na tyfus.

W sprawie akcji zaradczej w związku z możliwością zawleczenia do Łodzi epidemii szkarlatyny — powołano komisję do walki ze szkarlatyną w następującym składzie:

Dr. Skalski, naczelnik wydziału zdrowia urzędu wojewódzkiego, dr. Starzyński, inspektor sanitarny m. Łodzi, dr. Mittelstaedt, inspektor szpitalnictwa miejskiego, dr. Wayland, lekarz sanitarny komisariatu rządu na m. Łódź, dr. Gu-

tentag, kierownik sekcji higieny szkolnej, dr. Mogiński, naczelny lekarz szpitala „Anny-Marii“, dr. Załuski, kierownik pracowni bakteriologicznej oraz dr. Klichowiecki, kierownik lekarski domów wychowawczych.

Zadaniem tej komisji będzie przygotowanie planu walki z epidemią szkarlatyny i wygotowanie odpowiednich projektów i wniosków.

Niezależnie od powyższego projektowane jest powiększenie o 70 łóżek pojemności szpitala „Anny-Marii“ i otwarcie specjalnego baru dla chorych na szkarlatynę w szpitalu miejskim na Radogoszczu.

Dalej, ze względu na wielkie znaczenie techniki i chemii sanitarnej dla należytego wprowadzania w życie spraw sanitarnych samorządowych, delegacja postanowiła wystąpić do magistratu z wnioskiem o wystanie inż. Rodewalda i inż. Kłoczkowskiego na 24-dniowy kurs inżynierji sanitarnej w Warszawie.

Wreszcie ustanowiono opłaty dla czyszciciela miejskiego za utrzymanie psów złowionych, a następnie wydanych właścicielom, — w wysokości 3 zł. za pierwszy dzień utrzymania psa, a jeden złoty za każdy dzień następny.

## Ułatwienia dla emigrantów do Francji.

Wystarczy okazanie wezwania od firmy francuskiej. Małoletni mogą wyjeżdżać jedynie pod opieką.

Państwowy urząd pośrednictwa pracy otrzymał nowe zarządzenie dotyczące wyjazdu robotników do Francji.

W myśl tego zarządzenia do Francji mogą wyjeżdżać nawet i małoletni od lat 18 do 21, o ile przedstawiają zezwolenie rodziców, lub opiekunów prawnych to jedynie w towarzystwie krewnych lub zaufanych osób, które zobowiązują się pisemnie do opieki nad nimi, co odnosi się szczególnie do młodych kobiet.

Zezwolenia na wyjazd poborowym w wieku od 18 do 26 lat wydawać będzie obecnie

nie D. O. K., lecz P. K. U., przyczem mężczyźni od lat 26 do 40 posiadają książeczki wojskowe.

Dotychczas wyjeżdżający do Francji musiał przedstawić imienne wezwanie od pracodawcy francuskiego poświadczone przez policję francuską, ministerstwo pracy w Paryżu i francuski urząd pośrednictwa pracy, a obecnie

wystarczy tylko wezwanie zaświadczone przez jedną z wymienionych instytucji i konsulat polski, o ile wezwanie to zawiera nazwę firmy, adres, rodzaj przedsiębiorstwa, wysokość wynagrodzenia, czas trwania pracy i zapewnione mieszkanie.

Do każdego transportu kobiet przydzielona będzie konwojentka z instytucji opieki nad kobietami, lub urzędu emigracyjnego.

Żony i dzieci robotników zamieszkających we Francji, mogą otrzymać zaświadczenie z PUPP uprawniające do uzyskania paszportu emigracyjnego bez płatnego, o ile przedstawiają zaświadczenia męża lub ojca, poświadczone przez policję i właściwy konsulat, a stwierdzające, że

zarabiają na utrzymanie rodziny i mają mieszkanie.

Po otrzymaniu paszportu zagranicznego, należy go zaawizować w konsulacie francuskim za opłatą 20 zł., przedstawiając równocześnie dokument otrzymany z Francji.

Emigranci jadący łodem muszą otrzymać wize konsularne państw, przez które będą przejeżdżać, a więc czeską i niemiecką, albo niemiecką i belgijską, załatwienie od drogi, przyczem wize te można otrzymać dopiero po uzyskaniu wize francuskiej.

Wiza niemiecka kosztuje obecnie zł 1.40, czeska około 3 zł., belgijska 1.80 złotych.

## 8-kl. Gimnazjum Humanistyczne

## Ady Koziółkiewicz-Skrzypkowskiej

z dnem 1 października r. b. przenosi się do nowego rozszerzonego lokalu, odpowiadającego wszelkim wymaganiom higieny (Wólczańska 123) przy szkole jest boisko, sala gimnastyczna i rysunkowa i duży ogród. Zapisy do wszystkich klas od A do 8-mej włącznie przyjmują kancelarja gimnazjum (Sienkiewicza 37) codziennie od godz. 10-tej do 2-jej. Egzaminu wstępne 14 września r. b. o godz. 9-tej rano. Początek lekcji dn. 15 września. Dla dzieci obojga płci w wieku przedszkolnym lekcje w kompletach. Przy gimnazjum internet.

Dyrektorka Gimnazjum

(—) A. Skrzypkowska

poważył mnie na ziemię. Tymczasem matka, skatowana do utraty przytomności, padła również na ziemię. Zdawało mi się że jest martwa. Z okropnym, nieludzkim krzykiem rzuciłem się ku niej.

„Matka jakgdyby ocknęła się z omdlenia, słysząc mój głos przytuliła mnie do siebie resztkami sił, wodząc ręką po moich włosach, przyczem, z przyzwyczajenia, szukając istotek żywych, zwykłe liczenie na mojej bujnej głowie reprezentowanych.“

Poczem rzekła „Nie dbaj o to, synku, co ten pijaczyna nam robi, zapomnij o tem, to przejdzie“.

I po takich wydarzeniach życie nasze znów wracało do dawnej, codziennej szarzyzny.

Ami jeden jaśniejszy promyk nie rozświetlał tego dzieciństwa. Tylko Jaszka clown trupy wędrownej, która dość często do pobliskiego miasteczka zajeżdżała, stała się dla przyszłego geniusza śpiewu jedyną, największą radością życia.

Całymi godzinami mógł tak siedzieć Fedja, gdzieś na galerji, słuchając niemożliwego wprost porykiwania śpiew-

nego tego nawpół zwarjowanego artysty-cyrkowca.

I jedno tylko marzenie dźwięczało w sercu chłopca: „być takim artystą, jak Jaszka, śpiewać z całej duszy, tak, by go wszyscy słyszeli i podziwiać mogli. Czy mu to kiedyś będzie sądzone?“

A potem, stopniowo, rozpoczyna się jego karjera.

Początkowo jest „chłopcem z chóru“ w miejscowym soborze. Warto tu przypomnieć, że w podobny sposób rozpoczęli swą drogę do sławy dwaj inni, równie słynni śpiewacy, Józef Szwarz i Herman Jadlowker, jako śpiewacy w ryskiej synagodze.

Dyrygent owego chóru, w którym śpiewał Szalajpin wówczas, był z tego samego gatunku pijaczyna, co i ojciec Fedji.

Pensję miesięczną miał niewielką: rubel i pięćdziesiąt kopiejek!

I dopiero po kilku latach takiej pracy, spełnia się sen, marzenie jego młodości: zostaje zaangażowany do trupy wędrownej: śpiewa do rozmaitych

wsiach i miasteczkach, czasem w chórze, łącznie z innymi „artystami“, czasem sam jako „solista“.

Ale obok tego — pracuje Szalajpin w Warszawie, szorować scenę i nalewać naftę do lamp. Ale śpiewa, śpiewa i gra, no i gło-duje.

W młodym czasie spotyka na drodze swego życia ludzi, którzy mieli w przyszłości zaważyć na jego losie. Jednym z nich był niejaki Semjonow-Samarski którego nikt nie znał, drugim, daleko więcej znany, prof. Usatow.

Ale obok tego — pracuje Szalajpin jako robotnik portowy, zarabiając ciężką pracą na chleb powszedni. Widmo głodu nigdy tak często nie stoi mu przed oczami, jak wtedy właśnie, niemal u progu już jego przyszłej, zawrotnej wprost kariery.

A potem — Usatow zabiera młodego Fedję do Moskwy, gdzie rozpoczyna się jego sława, tak wielka, że mało z pośród żyjących dziś artystów równą w świecie poszczycić się może.

## Właściciele i rządcy

winni zaopatrzyć się w odpowiednie blankiety rejestracyjne.

W związku z mającą się odbyć rejestracją mężczyzn urodzonych w 1908 r. i sporządzeniem spisu rocznika 1906 r. — biuro wojskowo-policyjne magistratu m. Łodzi wzywa wszystkich właścicieli nieruchomości wzgl. rzadców lub administratorów do pobrania w swych komisariatach policyjnych druków, które, po wypełnieniu nazwiskami mężczyzn, urodzonych w latach 1906 i 1908, należy w terminie do dnia 1 października r. b. zwrócić do odnośnych komisariatów.

Winną niezastosowania się do powyższego, pociągnięci będą do odpowiedzialności karnej, w myśl art. 87 p. 5 Ustawy z dnia 23 maja 1924 r. (Dz. U. R. P. 61/24).

## SOIERIES Plotkowska 90.

Poleca ostatnie nowości sezonowe w jedwabiach i wełnach.



# CASINO

**DZIŚ OTWARCIE SEZONU JESIENNEGO!!!**

w pniałym SUPERSZLAGIEREM w 10-ciu  
wielkich aktach



# MANON LESCAUT

MANON LESCAUT

według słynnej powieści o tym samym tytule ABBE PREVOSTA.

Przecudny ten film wykonany jest przez słynną, największą wytwórnię niemiecką — „UFA” w Berlinie

ze zmysłowo kuszącą

# Lya de Putti

i jej partnerem, rasowo-pięknym

# W. GAJDAROWEM.

Ucieczka z klasztoru, deportacja i uwolnienie „Manon” z rąk żołdaków przez zrewoltowane tłumy pobudzają nerwy do najwyższego napięcia. Scena śmierci na rękach ukochanego, błagającej o łaskę „Manon” w wykonaniu **Lyi de Putti** zmusza każdego do płaczu. **Imponujące zdjęcia** przepysznych momentów akcji nie pozwalają oku ani na chwilę wypocząć.

Początek seansów: w dni powszednie o godz. 4.30, w sobotę o godz. 3-ej i w niedzielę o godz. 2-ej po poł.

Orkiestra symfoniczna uzupełniona nowymi siłami pod kier. p. L. Kantora. - Sala wentylowana mechanicznie

## Co usłyszymy przez radio

Dziś, w środę, dn. 1-go  
września.

### PROGRAM STACJI WARSZAWSKIEJ.

15.00 Komunikat gospodarczy 17.00 XXVI odczyt z działu „Najnowsza historia Polski” wygł. prof. H. Mościcki. 17.30 Program dla dzieci. 19.00. Odczyt p.t. „Kraj złotego cielca” z cyklu „Gawędy amerykańskie” wygł. Adam Augustynowicz. 19.25 Komunikat rolniczy. 19.40 „Rozmaitości”. 20.30 Koncert wieczorny -- muzyka operowa.

### PROGRAM KONCERTÓW ZAGRANICZNYCH.

Paryż, fala 1750 m. 20.30. Koncert Gala.  
Rzym, fala 425 m. 21.25. Wyjtki z operki „Ardio Giovinezza”.  
Zurich, fala 513 m. 20.00 Koncert kapeli Gilberta.  
Praga, fala 594 m. 19.00 „Opowieści Hoffmana”.

## TEATR, MUZYKA I SZTUKA

### TEATR MIEJSKI.

Dziś i jutro ostatnie dwa przedstawienia arcywesołej pogodnej komedji amerykańskiej Hopwood'a — **Nasza żonusha**.

Ceny najniższe.

W sobotę pierwsza premiera nowego sezonu. Dana będzie wyborna, popularna w swoim czasie komedja w 4 aktach Zygmunta Przybylskiego „**Wicek i Wacek**” w nowym stylowym opracowaniu reżyserskim Konstantego Tatar-kiewicza oraz w nowej oprawie malarskiej art. mal. Konstantego Macklewicza.

Bilety do nabycia od jutra w kasie zamawiań.

### TEATR POPULARNY.

Cała kulturalna Łódź wybiera się na inaugurację sezonu w Teterze Popularnym. Próby z mającego zainaugurować sezon, dramatu Głłńskiego „**Dwie moce**”, prowadzone są z wielkim pietyzmem; zespół artystów wkłada maksimum wysiłków, aby inauguracyjna sztuka znalazła wystawę pod każdym względem imponującą. Reżyserują „**Dwie moce**” Piłarski i Blelecki.

Bilety do nabycia w kasie Teatru od czwartku 2 września b.r.

## Smutne dzieje Kopciuszka.

Od dzieciństwa była popychadłem, wystugując się  
ludziom za łyżkę nędznej strawy.

Prześladowana, chciała zamordować  
własne dziecko.

Ciężkie życie miała Władysława Nowak.

Mając 12 lat, utraciła rodziców, pozostając od tej pory na łasce litościwych ludzi.

W miarę sił i możliwości wywdzięczała się za tą łaskę mieszkańcom jej rodzinne go miasta Zelowa.

Tu pokolysała dziecko, tam popasała krowę, ówdzie uprzęła izbę.

A wszystko dla tej łyżki barszozu, wykrzywiającego usta, lub nawpół zgnilęgo barłogu w oborze czy sieni.

Łajana, poszturchiwana, częściej głodna niż syta, dobiegła do lat szesnastu.

Wówczas postanowiła opuścić Zelów, dość mając „litości” jego mieszkańców.

Jakiś czas tułała się po „szerokim świecie”, aż wreszcie znalazła służbę w Subkowach pod Tezewem u niejakiego Zeidlera.

Zeidler, mimo wyniszczenia biedą, dopatrywał się w Władysławie niezwykłej urody, którą rzeczywiście obdarzyła ją hojnie natura.

Z góry pewnym będąc powolności, zmaltretowanej przez los Władysławy Nowak, odżywił ją intensywnie wiedząc, że się to w inny sposób opłaci...

Nie zawiodły go obliczenia. Władza wkrótce zatraciła swój wynędzniały i cheralawy wygląd, z każdym dniem coraz bardziej

jaśniejąc urodą i zdrowiem.

Wówczas Zeidler zażądał od niej wdzięczności...

Z obawy utraty dobrego miejsca, dziewczyna uległa jego życzeniom... A

w rezultacie powyższego po pewnym czasie

poczuła się matką.

Wówczas Zeidler, nie chcąc ponieść konsekwencji swych czynów, wymógł jej służbę, na drogę obdarzywszy ją wną sumą pieniężną.

Nie mając gdzie się podziąć, dziewczyna wróciła do rodzinnego Zelowa. Tu odbyła połów.

Macierzyństwo Nowakówny stało się dla niej

przyczyną niewysłowionych katuszy.

Powodowały je bezlitosne szykany zelowian. Ścigana złośliwymi uwagami, wskazywana pogardliwie palcami poczuła nienawiść do owocu swej wymuszonej miłości.

I postanowiła zgładzić ze świata licząc 2 miesiące dziecicę. W tym celu nalawszy do butelki roztworu z oleju żywcowego, napała nim dziecko.

Następnie udała się do pracy do jednego z folwarków pod Zelowem, gdzie „łaskawie” dano jej sezonowy zarobek.

Sąsiadka, która podczas nieobecności matki doglądała dziecka, spostrzegłszy silne wymioty, wezwała felczera. Ten skanstatował otrucie.

Zawiadomiono o zaszłym wypadku policję.

Aresztowana pod zarzutem usiłowania morderstwa, Władysława Nowaków na przyznała się do inkryminowanego jej czynu.

— Strasznie naśmiewali się ze mnie, — oświadczyła z płaczem na swoją obronę.

Nie uchroniło jej to od pobytu w więzieniu.

## Na rynku przędzy ożywienie trwa w dalszym ciągu.

Na rynku przędzy bawełnianej panuje w dalszym ciągu ruch wzmożony.

Z powodu strejku w pończoszarniach liczon się ogólnie ze zmniejszeniem popytu na przędzę, jednakowoż strejk ten w nieznacznym stopniu wpłynął na zmniejszenie ruchu.

Mimo, że większe zakłady przemysłu we uruchomiono na 2 zmiany na rynku przędzy bawełnianej odczuwano w ostatnich dniach brak niektórych gatunków przędzy. Tyczy się to głównie numerów 8-1, 16-1, 24-1, 32-1 i 32-2.

W związku z powyższymi cenami za te gatunki przędzy uległy nieznacznej zmianie.

Jedynie utrzymana jest cena za przędzę merceryzowaną, co jest w ścisłym związku z trwającym strejkami w pończoszarniach.

W sprzedaży hurtowej notowano w ostatnich dniach następujące ceny:

Nr. 8-1 — 64 cent., 16-1 — 72 cent., 20-1 — 80 cent., 24-1 — 82 cent., 26-1 — 85 cent., 32-1 — 91 cent., 32-2 — 1 dol. 1 cent., 40-2 — 1 dol. 12 cent., 42-2 — 1 dol. 16 cent., 50-2 „Maco” — 1 dol. 50 cent., 60-2 „Maco” — 2 dolary, 80-2 „Maco” — 2 dolary 60 centów, 100-2 „Maco” 3 dol. 40 centów.

Za przędzę merceryzowaną notowano ceny:

Nr. 50-2 — 1 dol. 75 cent., 60-2 — 2 dol. 30 cent., 80-2 — 3 dol. 30 cent., 100-2 — 3 dol. 75 centów.

Powyższe ceny stosowano przy całkowitem pokryciu gotówkowym. Kredytów udziela się w nieznacznych ilościach.

Przy obliczeniu kursu dolara za podstawę brany jest na rynku przędzy bawełnianej w dalszym ciągu, oficjalny kurs giełdy warszawskiej z dnia poprzedniego.

# Malwersacje na poczcie łódzkiej.

## Urzędnik Misiak pobierał nielegalne datki od interesantów.

### Przesyłki dla łodzian wędrowały z powrotem do Ameryki.

Od pewnego czasu do redakcji naszej zgłaszały się różne osoby ze skargami dotyczącymi paczek amerykańskich, które przed dostaniem się do rąk adresata

**ginęły w jakiś tajemniczy sposób w drodze do Łodzi.**

Nie reagowaliśmy na tego rodzaju sporadyczne wypadki z tego względu, że po dokładnym sprawdzeniu zgłaszanych do nas skarg, wynikało, że paczki, przyśyłane przeważnie do uboższej ludności naszego miasta, wracały z powrotem do Ameryki rzekomo

**z powodu nieopłacenia należnego cła przez adresatów w odpowiednim terminie.**

Obecnie jednak wyszło na jaw, że przyczyną wysyłania paczek z powrotem do Ameryki były malwersacje, dokonane przez jednego z urzędników pocztowych, niejakiego Józefa Misiaka, który

**nadużył zaufania interesantów przywłaszczając sobie ich pieniądze, wysyłane do urzędu celnego w Toruniu.**

### Manipulacje p. Misiaka.

Józef Misiak, będąc urzędnikiem pocztowym od lat 17-tu, pracował w jednym z oddziałów pocztowych przy ul. Świrzyców Kaniowskich 31, dokąd zazwyczaj przybywały wszystkie paczki z Ameryki, jak również przekazy pieniężne i listy wartościowe.

W myśl obowiązującego prawa wszystkie paczki, przybywające z Ameryki, podlegają obciążeniu, przewidzianemu są je-

dnak pewne wyjątki, w wypadkach, gdy odbiorca paczki

**nie jest w stanie uiścić należności celnej.**

Niezamożni odbiorcy zgłaszali się zazwyczaj do wydziału opieki społecznej przy magistracie, który wydawał im odpowiednie

**zaświadczenia ubóstwa**

i na zasadzie tych zaświadczeń oraz specjalnie umotywowanej prośby piśmiennej, wysyłanej wraz z zaświadczeniem do Torunia, urząd celny w Toruniu **miął prawo zwolnić adresata od opłacenia cła.**

Na zgłoszenie prośby ustalony jest pewien termin, po którym żadne reklamacje nie są uwzględniane i

**paczka wędruje z powrotem, skąd przybyła.**

Z procedury tej skorzystał właśnie wyżej wymieniony urzędnik pocztowy Józef Misiak, który proponował różnym interesantom pomysłne załatwienie prośby o zwolnienie z cła drogą okólną.

Odbiorcy, mając zaufanie do urzędnika pocztowego, chętnie godzili się na tę propozycję i na żądanie Misiaka wręczali mu mniejsze lub większe sumy pieniędzy, zależnie od wysokości cła **rzekomo na marki stempłowe i inne koszty,**

związane z wysłaniem prośby do Torunia.

Nie trzeba chyba dodawać, że Misiak nie wysyłał wcale podań do Torunia, wręczono mu zaś pieniądze na koszt przesłania prośby

**zabierał do własnej kieszeni.**

Zgłaszającym się potem interesantom Misiak oświadczał zazwyczaj, że

sprawa jest załatwiona i że **lada dzień paczka przybędzie do Łodzi.**

Tymczasem termin składania prośb upływał i wobec nieopłacenia cła oraz braku odpowiednio umotywowanej prośby o zwolnienie paczka w myśl odpowiednich przepisów

**wędrowała z powrotem do Ameryki.**

Dopiero po upływie kilku miesięcy Misiak oświadczał w tajemnicy swym klientom, że

**nadeszła z Torunia odpowiedź odmowna wobec czego paczkę wysłano z powrotem pod adresem nadawcy.**

### Na gorącym uczynku.

Między innymi ofiarą malwersacji urzędnika pocztowego padła niejaka Teperowa, zamieszkała przy ulicy Piotrkowskiej 27, która po otrzymaniu wiadomości z urzędu pocztowego, że została dla niej wysłana paczka z Ameryki zgłosiła się do wydziału opieki społecznej przy magistracie po świadectwo ubóstwa.

Po upływie kilku tygodni pani T. uzyskała potrzebne świadectwo, z którym następnie udała się do urzędu pocztowego, gdzie przyjął ją Misiak, oświadczając, że dowód z wydziału opieki społecznej jest niewystarczający, przyczem na wyrobienie potrzebnych dokumentów z urzędu celnego w Toruniu

**zażądał od pani T. 5 złotych.**

Pani T. wręczyła mu pieniądze i po kilku dniach otrzymała z Torunia wiadomość że rzeczywście paczka jej została zupełnie zwolniona z cła.

Z zawiadomieniem tym pani T. udała się powtórnie do urzędu pocztowego, lecz Misiak oświadczył jej wówczas, że nie zostały załatwione jeszcze wszystkie formalności i jej przyjąć kazał po upływie 6-ciu dni.

Gdy pani T. przybyła w oznaczonym terminie, okazało się, że paczka wysłana na jej nazwisko z Ameryki,

**zwrócona została nadawcy z powodu nieopłacenia cła.**

Dopiero teraz pani T. doszła do wniosku, że padła ofiarą oszustwa i zameldowała o wypadku dyrektorowi poczty łódzkiej.

### Sledztwo w toku.

Dyrekcja poczty oznajmiła pani T. że Misiak przebywa obecnie na wsi poza Łodzią korzystając bowiem z miesięcznego urlopu.

Dalsze śledztwo wykazało, że Misiak w ten sam sposób oszukał cały szereg osób.

Dotychczas jeszcze nie udało się stwierdzić w jaki sposób pani T. otrzymała zawiadomienie z Torunia, że paczka jej została zwolniona z cła.

Na wieść o wykryciu malwersacji cały szereg osób poszkodowanych zgłasza się do urzędu pocztowego ze skargami, żądając

**odszkodowania za stracone paczki,** które nie z ich winy zostały odesłane z powrotem do Ameryki.

Urząd pocztowy prowadzi w całym kraju dochodzenie mające stwierdzić stopień winy Misiaka i wysokość strat osób poszkodowanych. —ab—

### Sprawdźcie, gosposie, czyście nie przepłacili wczoraj na targu.

W dniu wczorajszym na targach łódzkich płacono następujące ceny za artykuły spożywcze:

Mąka pszenna I gat. za 1 kg. groszy 85, II gat. 70, żytnia I gat. 50 do 60, II gat. 40 do 45, kartoflana 80.

Pszonica 55 do 60, jęczmień 40, kasza jaglana I gat. 75 do 85, II gat. 70, mianka 110 do 120, krakowska 120 do 150, tatarzana 75 do 85, jęczmienna 60 do 65, perłowa 95, fasola 70 do 140, strączkowa 50 do 80, groch 40 do 150, bobber 60, ryż I gat. 110 do 150, II gat. 100.

Masło 440 do 500, twarog 80 do 100, ser 100 do 120, jajka (15 szt.) 270 do 300 mleko (litr) 30 do 35, śmietana 200 do 220.

Ziemniaki 10 do 12, marchew i buraki po 5, brukiew 10, pomidory 60 do 80, biała 30 do 40, cebula 60 do 70, szcaw 50 szpinak 80, szparagi 200, kalarepa, porzeczka (szt.) po 10 do 15, kapusta 10 do 30, kalafior 30 do 100, ogórki 5 do 10, szczypiorek (peczek) i rzodkiewka po 10, rzodkiew 5 do 10.

Jabłka (za 1 kg.) 40 do 80, gruszki 25 do 80, śliwki 90 do 120, brzoskwinie 150 jagody i borówki (litr) po 50 do 60, jeżyny 60 do 70, cytryny po 10 do 25, pomarańcze po 80 do 100.

Kura (szt.) 300 do 450, kurczki 130 do 250, kaczka 250 do 450, gęś i indyk po 700 do 1000, gołąb 80 do 100, perliczka 350 do 450, królik 200 do 1000, raki (15 szt.) 100 do 300.

Siano (za cent.) 450 do 500, słoma 350 do 400 (p)

ŚWIEŻYCH ZBIORÓW

HERBATA  
**LIPTONA**  
NADESZŁA



### Za czynne znieważenie lekarza skazano zdenerwowaną pacjentkę na 3 miesiące więzienia.

Łódzki sąd okręgowy w dniu wczorajszym pod przewodnictwem sędziego Korwin - Korotkiewicza rozpoznawał sprawę Olgi Westwał oskarżonej o to, iż w dniu 6 marca r.b. zgłosiła się do lecznicy kasy chorych wraz z oparzoną dzieckiem przyczem według istniejącego w kasie chorych porządku miała stanąć w ogonku według kolejności numerów. Nie chciała jednak tego uczynić i zażądała kategorię, aby

**lekarz przyjął ją bez kolejki.**

Nie pomogły tłumaczenia pielęgnarki kasowej Łabeckiej, która zwróciła uwagę, by oskarżona stała wogonku i za stosowała się do istniejącego już od kilku lat porządku.

Na to Westwał wpadła w furję **dotkliwie pobiła Łabecką**

a później z krzykiem wpadła do doktora Majbauma, porwała na nim płaszcz lekarski i

**czynnie kilkakrotnie go znieważyla** bijąc go po twarzy i kopiąc.

Na przewodzie sądowym oskarżona przyznała się do winy, tłumaczyła swój czyn tem, że, jako matka

**nie mogła patrzeć na cierpienie swego dziecka**

a pomoc lekarska nie nadchodziła.

Kazano jej czekać w dużym ogonku i bała się, by dziecko poparzone z jej winy nie umarło jej na rękach.

Sąd po przesłuchaniu świadków i poszkodowanych skazał Olę Westwał za **czynne znieważenie doktora kasy chorych Majbauma na 3 miesiące więzienia.**

### Cennik płac dla biuralistów

będzie przedmiotem obrad w ministerstwie pracy. Przemysłowcy nie chcą umowy zbiorowej.

Wzrost drożyzny spowodował wystąpienie organizacji pracowników umysłowych do przemysłu w sprawie podwyższenia poprzedniego cennika płac minimalnych o 25 proc.

Żądanie to związki przemysłowe odrzuciły, zaznaczając, że udzielanie podwyżek regulowane będzie przez poszczególne firmy, a nie przez zawarcie umowy zbiorowej.

Sprawa ta skierowana została do inspektora pracy, lecz naziem bez skutku.

Wobec tego organizacje pracownicze postanowiły zwrócić się

**bezpośrednio do ministerstwa pracy**

w celu zrealizowania tych postulatów. W dniu wczorajszym stow. wzajemnej pomocy prac. handl. chrześcijań i związek prac handl. i biur. m. Łodzi wydały wspólną odezwę do ogółu pracowników.

W odezwie tej stwierdzono, że cały szereg firm udzielił pracownikom podwyżek, wobec czego zawarcie umowy cennikowej byłoby rzeczą zrozumiałą i **nie powinno natrafiać na sprzeciw przemysłowców.**

Dążeniem organizacji pracowniczych jest stosowanie wskaźnika drożyznianego, o który nie trzeba było za każdym razem walczyć, ponieważ byłby on zawarty w umowie.

W umowie tej ustalone zostaną również obowiązujące

**normy płac minimalnych**

oraz przymusowa klasyfikacja pracowników. Do realizacji tych postulatów organizacje pracownicze dążyć będą z całą stanowczością, wysuwając jako swe hasło — podwyżkę drożyznianą i umowę zbiorową.

### Nieśmiertelny „rewizor” Ministerjalny „delegat” zabrał kasę i... ulotnił się

Przybyły z Włocławka kupiec łódzki był świadkiem niebywałej kradzieży w tamtejszym urzędzie skarbowym.

Onegdaj do urzędu skarbowego przybył jakiś jegomość, przedstawił się jako delegat ministerstwa skarbu i polecił po kazać sobie wszystkie księgi.

Po dokładnej rewizji „delegat” kazał przedstawić sobie kasę dzienną i wszedł do oddzielnego pokoju, gdzie kasę ta znajdowała się i stwierdził, że zawiera około 50 tys. zł., poczem polecił kasjerowi, by przyniósł mu z innego pokoju książkę.

Korzystając z nieobecności kasjera, „delegat” wyjął z kasy całe pieniądze i kasę zamknął. Poczem, pożegnawszy się z urzędnikami urzędu — odszedł.

Dopiero po pewnym czasie spostrzeżono kradzież, lecz pomysłowy złodziej zdołał uciec. (b)

### Zlikwidowany strejk. Pończosznicy uzyskali 12 proc. podwyżki.

W dniu wczorajszym z inicjatywy okręgowego inspektora pracy p. Wojtkiewicza odbyła się wspólna konferencja w sprawie strajku w przemyśle pończoszniczym.

Na wstępie p. inspektor pracy zaproponował 12 proc. podwyżki dla wszystkich pracowników bez wyjątku i zaznaczył, że konferencja ta uważa już za ostateczną.

Na propozycję tę przemysłowcy zgodzili się, natomiast przedstawiciele robotników zastrzegli sobie czas, by sprawę zreferować na walnym zebraniu.

Po południu odbyło się zebranie pończoszniczków, na którym, po omówieniu sprawy, uchwalono zgodzić się na proponowane przez przemysłowców 12 procent i z dniem dzisiejszym przystąpić do pracy. b.

# Kto może uzyskać obywatelstwo polskie?

**Przedewszystkiem, osoby urodzone na terytorjum, wchodzącem w skład Polski. Podania będą załatwiane jaknajrychlej i w sensie przychylnym.**

Urzędy wojewódzkie zostały ostatnio okólnikiem MSWewnętrznych upoważnione do nadawania obywatelstwa także w tych wypadkach, gdy dotyczące osoby nie posiadają warunków, przepisanych ustawą.

Oczywiście w wypadkach tych akty nadawcze będą przez województwo wydawane tylko tym osobom, co do których dochodzenia wykazały, że w całej pełni zasługują na nadanie im praw obywatelskich.

Wspomniany okólnik zaleca szczegółną ostrożność przy rozpatrywaniu tych spraw, o ile dotyczą osób, których podstawowym zajęciem na terytorjum obecnie polskiem była

**rosyjska służba państwowa lub wojskowa,**

oraz członków ich rodzin, jak również osób, które nabyły nieruchomości instrukcyjne lub majątki ziemskie na Kresach Wschodnich po r. 1863, oraz ich potomków, wzl. takich osób, które posiadały majątki donacyjne lub poduchowne na terytorjum b. Król. Kongresowego, oraz ich spadkobierców.

Natomiast uprzywilejowane prawo do nabycia obywatelstwa polskiego w trybie uproszczonym posiadają przede wszystkim osoby,

**urodzone na terytorjum, wchodzącem obecnie w skład Polski,**

**z rodziców, którzy zapisani byli do**

## Paszporty ulgowe dla dziennikarzy i literatów.

W sprawie wydawania paszportów ulgowych dziennikarzom i literatom, które odtąd będą wydawane przez Urzędy Wojewódzkie, dowiadujemy się następujących bliższych szczegółów.

Paszporty ulgowe mogą być wydawane dziennikarzom, będącym stałymi współpracownikami redakcji czasopisma, za wyjątkiem czasopism zawodowych (wydawnictw prawniczych, lekarskich, technicznych, filmowych, sportowych i t. p.), stałym współpracownikom legalnie istniejących agencji prasowych, stałym korespondentom pism zagranicznych, oraz zawodowym literatom.

Dla uzyskania paszportu ulgowego, należy złożyć zaświadczenie redakcji i syndykatu dziennikarzy, zaś współpracownicy agencji prasowych podanie agencji, oraz zaświadczenie syndykatu dziennikarzy. Redaktorzy odpowiedzialni czasopisma nie potrzebują zaświadczenia syndykatu.

Korespondenci pism zagranicznych winni przy złożeniu podania wylegitymować się „prasową kartką legitymacyjną”, wydaną przez Wydział Prasowy M.S. Zagranicznych.

Zawodowi literaci mają dołączyć do podania o paszport ulgowy zaświadczenie właściwego związku zawodowego literatów, stwierdzającego, że potent jest zawodowym literatem i że zachodzi potrzeba wyjazdu w sprawach zawodowych.

Wszystkie podania, składane w tej sprawie w Urzędzie Wojewódzkim, powinny zawierać dokładne określenie celu wyjazdu, kraj, do którego potent pragnie wyjechać i jak długo pobyt zagranicą konieczny jest ze względu na cel podróży.

## Łódź będzie odświeżona. Komisarjat rządu wyda odośne zarządzenia.

Jeszcze przed dwoma laty ówczesny wojewoda p. Garapich polecił komisarjatu rządu wydać zarządzenie, by właściciele domów odświeżali swe kamienice.

Ponieważ województwo stwierdziło że w ciągu tego czasu w tym kierunku mało uczyniono, p. wojewoda Jaszczołt zwrócił się ponownie w tej sprawie do komisarjatu rządu i wydane zostają w tej mierze nowe zarządzenia, dotyczące odświeżania gmachów, których wygląd wstrząsa pojęciem higieny i estetyki. (b)

ksiąg organizacji stanowych gmin, znajdujących się obecnie na terytorjum Z. S. S. R., tej przynależności lokalnej nie zmieniły w celu ułatwienia sobie wykonywania zawodu, faktycznie jednak osiedlili się jeszcze przed wojną światową na terytorjum Polski na stały pobyt trudniąc się tu handlem, rzemiosłem itp — jak również osoby, które pociągnięto do służby wojskowej na podstawie art. 7 ust. o powsz. obow. służb. wojsk. z dn 23 maja 1924 r.

Podania tych osób załatwione będą jaknajrychlej w sensie przychylnym, o ile

**nie popełnili czynów antypaństwowych lub hańbiących.**

Osoby ubiegające się o nadanie obywatelstwa z tytułu służby wojskowej winny udowodnić odbycie tej służby i mogą o nadanie im obywatelstwa prosić za pośrednictwem swej władzy wojskowej.

Co do mieszkańców wsi, obywatelstwo polskie służy naogół

**każdej osobie, która urodziła się na terytorjum polskiem**

i posiadała jeszcze przed wojną światową albo ziemię, czy nieruchomość, prawo nabytą, wzl. dzierżawioną, albo miała tam stałe określone zajęcie, jako robotnik rolny, rzemieślnik wiejski itp

Co się tyczy mieszkańców miast, obywatelstwo polskie służy z samego pra-

wa osobom, które były przepisane do stanu obywateli miejskich i mogą ten fakt udowodnić, a w razie wykreslenia ich wzl. ich rodziców z ksiąg stanowych — o ile przed wojną posiadały stałe zamieszkanie na terytorjum obecnie polskiem — jak również osobom, urodzonym w danej gminie, które, wzl. których rodzice,

**posiadają w danej gminie nieruchomość lub długoletnią dzierżawę,**

albo zamieszkują stałe w danej gminie i mają określone zajęcie jako kupcy, rzemieślnicy itp.

Wreszcie z samego prawa uznane będą za obywateli polskich osoby, które odpowiadają jednej z powyższych zasad,

**powróciły z Rosji, lub Ukrainy w drodze repatriacji.**

bez względu na to, czy optowały na rzecz obywatelstwa polskiego, dalej kobiety, owdowiałe przed 31 stycznia 1920 r., o ile odpowiadają jednej z powyższych zasad, następnie osoby, zapisane do ksiąg stanowych jednostek terytorjalnych, których centra, gdzie prowadzone były księgi stanowe, pozostały poza granicami Polski, a wreszcie osadnicy wojskowi. P.



**Sekretarz generalny partji faszystowskiej, Turati w gościnie u faszystów weneckich.**

## Swary i kłótnie wśród drobnego kupiectwa. Chcą handlować przez 12 godzin na dobę.

Po ostatnim zjeździe ogólnokrajowym drobnego kupiectwa, który obfitował w skandaliczne bójkki i awantury, zwołane zostało ogólne zebranie sprawozdawcze drobnego kupiectwa łódzkiego.

Na zebraniu tym omówić miano sprawę konsolidacji drobnego kupiectwa,

ponieważ wspólna akcja w całym szeregu najdonioślejszych spraw i postulatów staje się wprost niezbędna.

Na zebranie to przybyli przedstawiciele 5-tych związków i organizacji drobnokupieckich.

Burzliwe i obfitujące w sensacyjne, pikantne szczegóły obrady nie doprowadziły do złączenia się drobnego kupiectwa łódzkiego w jedną zwartą organizację.

W sprawie tej postanowiono zwołać wielki wiec drobnego kupiectwa, na

którym ta aktualna i paląca sprawa ostatecznie zostanie zadecydowana.

Drugim punktem obrady był projekt ustawy o godzinach handlu.

Szereg mówców wypowiedział się za koniecznością utrzymania otwartych sklepów

**przez 12 godzin na dobę,**

ale dla poszczególnych branż drobnego kupiectwa pora otwierania i zamykania sklepów musi być różna stosownie do potrzeb.

Niektórzy mówcy przeciwstawiali się temu projektowi, podkreślając, iż wywoła to

**kompletny chaos na rynku łódzkim.**

Pomimo to uchwalono, aby przedstawiciele poszczególnych branż złożyli memoriały o niezbędności zastosowania różnorodnych godzin w ustawie o godzinach handlu dla drobnego kupiectwa. Na tem burzliwe obrady zakończono.

## Na ulicy Dobrej jest już teraz lepiej.

W dniu 10 czerwca r. b. V dozór sanitarny zwrócił się do oddziału sanitarnego przy wydziale zdrowotności publicznej, przedstawiając antysanitarny stan ulicy Dobrej, gdzie, z powodu tworzących się po deszczu kałuż, powstawały niezdrowe wyziewy, zatrzymujące powietrze całej okolicy.

Oddział sanitarny zwrócił się w tej sprawie do wydziału budownictwa, który, na skutek tej interwencji, w parę dni później przystąpił do robót brukarskich na tej ulicy.

W dniu wczorajszym oddział sanitarny otrzymał z V dozoru sanitarnego zawiadomienie, że ul. Dobra została już za brukowana, co sprawdzono na miejscu.

## Tabela wygranych 13-ej loterji państwowej 5 klasa. — Siedemnasty dzień ciągnienia.

Zł. 150,000 — Nr. 12372  
 Zł. 3,000 — Nr. 38920  
 Zł. 2,000 — Nr. 54714 61309  
 Zł. 1,000 — Nr. 1473 18279 28798 29123 65452  
 Zł. 600 — Nr. 1384 3822 6899 22983 38619 45444 63540 65477  
 Zł. 500 — Nr. 12705 13301 16478 26407 26844 28804 39887 40531 42929 47714 54592 60419 65628  
 Zł. 400 — Nr. 2005 5927 6352 9756 9909 13071 15518 15902 17556 18041 18672 19349 20163 21413 21847 21849 22211 22418 22804 23703 24623 26421 27489 27570 28030 31124 34316 41672 43033 43912 44515 46402 46697 47076 49487 51314 52519 53825 54941 56568 57792 57969 60450 60841 61418 62246 63314

Szczęśliwymi posiadaczami wygrającego losu Nr. 12,372 są cztery osoby: urzędnik kolejowy z Grodziska, p. P., zamieszkały w Aninie p. D., oraz mieszkańcy Warszawy pp. W Z.

Według naszych wiadomości los tym razem nie był ślepy, bowiem obdarzył hojnie przedstawicieli sfery niezamożnej.

**KLISZE**  
 DO REKLAM GAZETOWYCH  
 CENNIKÓW PROSPEKTÓW  
 ZŁOŻENIA FOTOGRAFICZNE  
 RYSUNKI, projekty reklamowe  
 i wydawnicze wykonawca  
**R. BORKENHAGEN**  
 ŁÓDŹ, Piotrkowska 100, Tel. 11-72

## Bank Dolarowy w Polsce

### pryczyni się do przyciągnięcia kapitałów obcych i utrwalenia czynnego bilansu płatniczego.

Sprawa zorganizowania i ufundowania Banku Kredytu Eksportowego wkra-  
cza, zdaje się na tory realizacji.

Celem nowozakładanej instytucji będzie, jak wiadomo, finansowanie polskiego wywozu, zaś zasadą operacyjną — dokonywanie czynności bankowych aktywnych i passywnych wyłącznie w dolarach U. S. A.

Powstanie nowej instytucji bankowej będzie, tak przynajmniej przypuszczać wolno, bardzo korzystnym wydarzeniem w życiu gospodarczym Polski.

Przedewszystkiem dlatego, iż okazywała się coraz bardziej palącą potrzeba zjednoczenia akcji kredytowo-eksportowej w rękach jednego banku i to banku specjalnie na sprawy eksportu nastawionego i z nim obeznanego.

Ponadto i inne względy przemawiają przychylnie za nowopowolywanym do życia bankiem.

W chwili obecnej eksport polski znajduje się bezspornie w stadium wysokiej koniunktury. Moment ryzyka nie wchodzi wcale albo prawie wcale w rachubę.

Atoli wraz ze stabilizacją koniunktury, która jednak prędzej czy później nastąpi trzeba mieć to przecież stale na widoku — okaże się potrzeba eliminowania niepewności giełdowej z rachunku eksportera.

Najważniejszym w tym celu jest oczywiście wyposażenie eksportera w kredyt w tej walucie, w której on sam uzyska pokrycie za wywieziony towar.

To właśnie zadanie względem eksportu spełniać będzie Bank Dolarowy.

Jeszcze jeden plus przemawia za tym bankiem.

W chwili obecnej znajduje się w Polsce większa ilość walut wysokocennych, przedewszystkiem dolarów. Oceniają ją na jakieś trzydzieści milionów dolarów. Wszakże ta część polskiego kapitału pieniężnego w dużej części leżała dotąd odłogiem dla życia gospodarczego.

Bank Kredytu Eksportowego weźmie sobie za zadanie wysysanie walut z kraju i skierowanie ich do pożytecznej gospodarczo akcji.

Zdaje się przytem, iż zamierzenia tego mają szansę powodzenia.

Istniały bowiem wprawdzie w naszych bankach rachunki dolarowe, ale przy istniejących ograniczeniach walutowych nie mogły dać należytego wyniku; dzisiaj ten szkopał odpadł; zresztą publiczność chętniej odda swoje waluty bankowi opartemu w obustronnych transakcjach na dolarze aniżeli temu, który mając rachunek dolarowy jest w istocie bankiem złotowym.

Nie tylko przecież polskie dolary, ale i zagraniczne chętniej popłyną do „obustronnie” dolarowego banku; dlatego wolno mieć nadzieję, że — mimo dementi pogłosek o udziale kapitału angielskiego w Banku Kredytu Eksportowego — kapitał ten prędzej zjawi się w tym Banku, aniżeli w każdym innym.

Ten ostatni argument przemawia za tem, że również i forma organizacyjna Banku Dolarowego wydać się musi bardzo szczęśliwą.

Zamiast tworzenia wydziału Banku Polskiego z zadaniami odpowiadającymi zdaniem projektowanej instytucji, trafniejszym wydaje się powołanie do życia organizacyjnie samodzielnego banku właśnie dlatego, iż Bank Polski musi pozostać bankiem złotowym.

Oczywiście, nie wyklucza to tego, aby Bank Kredytu Eksportowego utwo-

rzony był pod auspicjami Banku Polskiego i by stanowił jego własność, jak też w rzeczywistości rzecz się będzie miała. Nie bez znaczenia będzie niewątpliwie i to, że bank samodzielny, organizacyjnie niewiązany do banku emisyjnego, korzystać będzie z większej swobody operacyjnej, aniżeli wcielony w ramy Banku Polskiego.

W ostatnich dniach pewne czynniki poczęły zgłaszać swoje obawy w związku z powstaniem Banku Kredytu Eksportowego. Podniesiono, iż wpłynie on na obniżenie kursu naszej waluty rodzimej.

Trudno zgadnąć, dlaczego nowy Bank miał swym istnieniem szkodzić złotemu.

Jest z wielu względów zrozumiałem, że złoty nie jest dzisiaj walutą obrotu międzynarodowego. Zresztą, nie zachodzi potrzeba, abyśmy w tym kierunku żywiłi specjalne ambicje. Wystarczy abyśmy robili dobre interesy z zagranicą w dolarach.

Toć nie wolno zapomnieć, że i dzisiaj, mimo, iż Bank Dolarowy nie istnieje, obroty dolarowe są bardziej znaczne. Nie zachodzi więc najmniejsza obawa, aby Bank Dolarowy obniżył prestiż złotego, czy też by swym istnieniem wpływał na ucieczkę od złotego.

Losy złotego całkiem zdeklarowanie zależą od zupełnie innych zjawisk aniżeli fakt istnienia czy nieistnienia banku dolarowego.

Będą one wówczas pogodne, gdy nie będziemy psuć go inflacją fiskalną bilonu i pieniądza zdawkowego i gdy nasz bilans płatniczy będzie czynny.

W tym ostatnim kierunku Bank Dolarowy nie tylko nie będzie czynnikiem destruktywnym, ale przeciwnie budującym.

Wzmacniając wywóz polski, utrwali on niewątpliwie czynne saldo bilansu płatniczego, utrwali walutę złotową.

Z tych względów — sądzimy — bez obaw przystąpić należy do sfinalizowania sprawy Banku Kredytu Eksportowego.  
A. Z.



## Dolar w Łodzi.

W dniu wczorajszym na łódzkim rynku walutowym w obrotach prywatnych kurs dolara utrzymywał się na jednym poziomie.

W godzinach porannych obracano dołarami po kursie 8,96 w płaceniu i 8,98 w żądaniu. Zainteresowanie słabe. Podaż przewyższała znacznie popyt.

W godzinach wieczorowych wskutek zwiększenia podaży na dolara notowano kurs 8,97 w płaceniu i 8,98 w żądaniu. Materiału wystarczająca ilość.

Bank Polski płacił za dolary 8,95.

### GOTÓWKA.

Dolary 8,97

### CZEKI.

Londyn 43,77 — 43,72

Nowy York 9,—

Paryż 26,60 — 26,50

Praga 26,72

Szwajcaria 174,15

### PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE.

Pożyczka dolarowa 74, — 73,75 — 74, w zł. 666 — 663,75 — 666 —  
Pożyczka kolejowa 158 — 156,50  
Pożyczka konwers. 5 proc. 55 — 56,50

4 i pół proc. listy zastawne ziemskie przedw. 42, — 43, — 42,50

4 i pół proc. obl. Tow. Kred. m. Warszawy przedw. 24, —

5 proc. obl. Tow. Kred. m. Warszawy przedw. 34, złotowe 49, — 48,75

### AKCJE.

Bank Polski 105 — 100 — 104,50

Bank Dyskontowy 9,25 — 9,50

Bank Zachodni 2,60 — 2,65 — 2,55

Bank Zarobkowy 8 — 8,75

Bank Handlowy 4,30

Bank Przem. Lwów 0,32

Bank Zjedn. Ziem Polskich 1,90 — 2

Kijewski 0,30 — 0,34

Elektryczność 60, —

Siła i Światło 36, —

Częstocice 2 — 1,90 1,95

Wysoka 3, — 2,85

Nafta 0,65 — 0,62

Cegielski 25, — 30, — 26,50

Lilpop 1,28 — 1,23 — 1,25

Norblin 1,60 — 1,55 — 1,58

Parowozy 0,50 — 0,55

Rohn i Ziel. 0,45 — 0,50

Starachowice 2,85 — 2,75 — 2,84

Zieleniewski 16,75

Zawiercie 24, — 26, — 24,50

Borkowski 2,25 — 2, — 2,05

Zęgiuga 0,25

Spirytus 3,25 — 3,20

Cerata 0,60 — 0,70

Spieß 3,50 — 3,40

Brown Boveri 1,80 — 1,85

Czersk 0,60 — 0,63

Węgiel 88 — 85 — 88, —

Nobel 4, — 3,75 — 3,85

Fitzner 3,90

Modrzejów 5,60 — 5,90 — 5,75

Ostrowieckie 9, — 8,55 — 8,80

Pocisk 2, —

Rudzki 1,90 — 1,75 — 1,85

Ursus 2, — 2,25

Synd. Rolniczy 2,25 — 2,20

Zyrardów 16,50 — 17,50 — 18, —

Haberbusch 9,15

## Izba rozrachunkowa w Łodzi

### jest nader pilną koniecznością gospodarczą

Sfery gospodarcze Łodzi od dłuższego czasu zabiegają o utworzenie w Łodzi izby rozrachunkowej, na wzór istniejących już w Polsce instytucji takich w Warszawie, Poznaniu i Lwowie.

Ze postulatów Łodzi w tym kierunku są uzasadnione, dowodzi niezwykle żywotność izb rozrachunkowych polskich jak to wynika z przytoczonych poniżej danych.

Mianowicie sprawozdanie z działalności izb rozrachunkowych w m. lipcu rb wykazuje, że suma przedstawionych w tym miesiącu dowodów rachunkowych wynosiła 86.204.000 zł., z czego na izbę warszawską wypada 55.428.000 zł., na izbę poznańską 24.914.000 zł., na izbę lwowską 5.863.000 zł. Od początku rb do sierpnia złożono wzmiankowanym izbom rozrachunkowym dowodów rozrachunkowych na sumę 591 milionów zł.

w tym Warszawa około 400 milionów złotych.

Najwyższy procent dowodów, wzajemnie skompenzowanych, wykazuje izba poznańska, gdzie wspomniany odsetek oscylnie około 70, a w czerwcu rb wyniósł nawet 81,4. W izbie warszawskiej wzajemnej kompensacji ulega około 40 proc. dowodów, a w izbie lwowskiej, gdzie ruch w ostatnich miesiącach znacznie osłabł, około 12 proc.

Z przytoczonych danych widać, jak wielką użyteczność odgrywają w życiu gospodarczym izby rozrachunkowe jako czynnik, upraszczający czynności płatnicze. Jeszcze raz należy przypomnieć a przypomnienie to jest skierowane przedewszystkiem pod adresem władz centralnych, że utworzenie w Łodzi izby rozrachunkowej jest pilną koniecznością

## Czarna giełda akcyjowa

### poniosła ponownie ciężką porażkę.

Stabilizacja na rynku walutowym spowodowała wzmożony ruch na łódzkim rynku akcji. Według informacji sfer miarodajnych zwyżka ogarnęła również akcje włościennicze, jak Zawiercie i Żyrardów (mimo strejku), które

zdrożały o 200 do 300 procent.

Ogólna ilość transakcji akcyjowych na rynku łódzkim jest bardzo znaczna, ale jednocześnie trudna do sprecyzowania nawet w przybliżeniu.

Lwia część tych transakcji odbywa

się bowiem nie na oficjalnej giełdzie łódzkiej, lecz

na t. zw. czarnej giełdzie akcyjowej.

Przyczyną tego jest bardzo wysoki podatek od transakcji akcyjowych, bo wynoszący aż 8 pro mille.

W najbliższych dniach należy się jednak spodziewać zupełnej likwidacji łódzkiej czarnej giełdy akcyjowej, ponieważ podatek ten obniżony zostanie na 2 pro mille.

Przyczyni się to niewątpliwie do salacji na łódzkim rynku dewizowym. (c)

## Giełdy zagraniczne.

Londyn, 31 sierpnia.

Nowy York 4,85 1/4.

Holandja 12,11 5/16

Francja 164,37

Belgia 174,12

Włochy 148,87

Niemcy 20,38 1/4

Szwajcaria 25,14 1

Hiszpanja 32,03

Danja 18,22

Szwecja 18,14 1/4

Norwegja 22,15

Praga 163,75

Paryż, 31 sierpnia.

Londyn 164,90

Nowy York 33,98

Belgia 95,25

Hiszpanja 515

Włochy 111 1/4

Szwajcaria 656

Norwegja 750

Szwecja 916,50

Rumunja 16,85

Niemcy 805.

## NOTOWANIA ZŁOTEGO POLSKIEGO

Za 100 złotych:

Zurych 57, Berlin noty większe 46,56

—47,04, noty drobne 46,26 — 46,74, wy

płaty na Warszawę 46,63 — 46,87,

Gdańsk 57,53 — 57,67, wypłaty na War

szawę 57,23 — 57,37, Wiedeń czeki 77,95

—78,45, banknoty 77,80 — 78,80, Praga

377,75. Londyn za 1 f. szt. 44,50

## Kary za zwłokę zostały definitywnie znieszone.

Jak się dowiadujemy ministerstwo skarbu poleciło zawiadomić bezzwłocznie wszystkie magistraty i wydziały powiatowe aby stosowano względem płatników ulgi w karach za zwłokę przewidzianych okólnikiem z dnia 2 lipca, przy spłacie podatków państwowych, wyliczonych przez organa państwowe.

Wspomniane ulgi dotyczą wszystkich podatków państwowych a w szczególności podatku od nieruchomości miejskich, oraz od niektórych budynków w gminach miejskich, tudzież podatku od lokali i placów niezabudowanych.



Zawiadamiamy że otwieramy w dniu dzisiejszym nasz

# RADIO-DZIAŁ

przy ul. PIOTRKOWSKIEJ № 142.

Polecamy najnowsze wynalazki wchodzące w zakres radiotechniki.

DZIAŁ INSTALACYJNY mieści się nadal przy ul. Południowej 28, tel. 30-00

**Biuro techniczne**  
**Inż. J. REICHER i S-ka.**

## Grand-Hotel

### SALA MALINOWA

**OTWARTA —**  
**PODWIECZORKI TANECZNE —**  
wtorki, czwartki, soboty i niedziele.

**CODZIENNE WIECZOREM — DANCING.**

**SZKOŁA HANDLOWA WIECZORNA przy STOWARZYSZENIU POLSKICH KUPCÓW i PRZEMYSŁOWCÓW w ŁODZI, Gdańska 45 (Tel. 40-20)**

podaje do wiadomości, że przyjmują zapisy nowostępujących we wtorki, czwartki i soboty od godz. 7-mej do 9-tej wiecz.

Zeszłorocznici uczniowie i uczennice proszeni są o ponowienie zapisu.

Rozpoczęcie zajęć w dniu 15-go września r. b. o godz. 7-ej wiecz.

**DYREKCJA.**

**DOM EKSPEDYCYJNY**  
Stanisław Rubinsztajn i S-ka  
Moniuszki № 7 („INTRAG“)

zawiadamia, że

**znaleziono**  
**DWA WEKSLE**

na ogólną sumę złotych 390.— Prawy właściciel zechce się zgłosić po odbiór w godzinach biurowych.

**8-mio klasowe Gimnazjum Humanistyczne Żeńskie**  
**JÓZEFA ABA**  
8 ZIELONA 8 TELEFON 22-12

Zapisy nowostępujących uczennic do klas od A do VI włącznie przyjmuje Sekretariat Gimnazjum w godzinach od 10-11

Egzaminy sposobem lekcyjnym oraz zajęcia rozpoczną się w dniu 15 września 1926 r.

Dyrektor **J. AB.**

**Szkoła Przemysłowa**  
T-wa Szerzenia Oświaty i Wiedzy Technicznej wśród Żydów w Łodzi, ul. POMORSKA 48/50

Przyjmuje się zapisy kandydatów na wszystkie wydziały codziennie od 10-ej—2-ej pp.

Egzaminy dnia 1-go września o godz. 8-ej rano.

Uczniowie szkoły powinni się zgłosić do zapisów dnia 1-go września.

**8-kl. Kursy Gimnazjalne**  
pod kierownictwem  
**A. Wierzbickiego**  
ul. Piotrkowska 85.

Dyrekcja komunikuje, iż początek zajęć na kursach wieczorowych dn. 6 września o godz. 7 m. 15 wiecz. na kursach rannych dn. 15 września o godz. 9 rano

Dyrektor: **A. Wierzbicki.**

**Doktor**  
**W. Łagunowski**  
powrócił.  
Choroby skórne weneryczne moczopłciowe  
Gdańska 42.  
Przyjmuje: od 8 do 10<sup>1/2</sup> r. od 2—2.45 pp. i od 8-9 wiecz.

**Dr med.**  
**H. BERGSON**  
Akuszer-ginekolog przeprowadził się na ul. Ewan gelicką 16.  
Telefon 10-26. Przyjmuje od godz. 5<sup>1/2</sup>—6<sup>1/2</sup> po poł.

**Dr med.**  
**M. GLAZER**  
ul. Zielona № 6  
Chor. skórne i weneryczne.  
Przyjm. od 8—9<sup>1/2</sup>. 12—2 i od 7—8 w.

**Dr. med.**  
**BRAUN**  
Południowa № 23, tel. 40-26  
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Leczenie światłem, (Lampa kwarcowa).

**Powrócił.**  
Przyjmuje od 9 — 11 i od 5—8.

**Dr. med.**  
**Henryk Kryszek**  
powrócił.  
Al. I Maja 3 telef. 9-27.

**St. Felczer**  
**M. Gombiński**  
33 Zielona 33  
przyjmuje do 11 rano i od 3—5 p. p.  
Wykonywa zastrzyki po cenie przystępnej.

**Są do wynajęcia**  
**4 pokoje**  
z kuchnią z wszelk. wygod. w centrum tuż przy Piotrk. tel. 42-40 od godz. 10—11 i od 5—6.

**1-5 września**  
**Nowe Kursy**  
Do you speak English?  
Parlez-vous français?  
Parla Lei Italiano?  
Sprechen Sie Deutsch?  
— Konwersacja —  
Koresp. handlowa.  
Zapisy od 10—1<sup>1/2</sup> i 3<sup>1/2</sup>—9 w.  
**Berlitz School**  
Piotrkowska 39 — front.

**Dr.**  
**L. Szajerowicz**  
powrócił  
Trauguta 8.



**Zbiór Orzechów Kokosowych**

trwa przez cały rok. Każda palma wydaje rocznie do 100 orzechów. Świeże transporty Ceresa, zawierającego 100 proc. czystego tłuszczu kokosowego, już nadeszły i są do nabycia we wszystkich sklepach spożywczych.

Zwracajcie baczną uwagę na oryginalne opakowanie i napis

# „CERES”

**SATURNIA S. A. Warszawa**

**Dyrekcja Gimnaz. Humanist. im. Ks. Skorupki**  
(T-wa „Oświata“ w Łodzi, ul. ks Skorupki № 13, tel 2-98)

zawładania, że zgodnie z rozporządzeniem władz szkolnych LEKCJE ROZPOCZNAJĄ się **DN. 15 WRZEŚNIA o godz. 9-ej RANO.**

Egzaminy wstępne do wszystkich klas odbędą się dn. **13 WRZEŚNIA o GODZ. 9-EJ RANO.**

Podania i zapisy dawnych uczniów przyjmuje kancelarja gimnazjalna codz. od godz. 10 rano do 1 po poł.

Dyrektor (—) **Wacław Davison.**

**Zakład Lecznicy**  
**D-ra A. Sztajnberga**  
ul. 6-go Sierpnia 3, dawn. (Benedykta) telef. 4-91

Skrzywienia kręgosłupa, choroby stawów, mięśni i nerwów, artretyzm, choroby skóry i włosów. Leczenie promieniami Roentgena, kwarcowa lampa, diatermia, kąpielami, elektryzacja, mechano-terapia, masażem etc.

**ZOPPOT**  
**Pension International**  
(Südbadstr. 10)  
nad samem morzem, 2 minuty od Kurhausu,  
stale otwarty.

**Na raty!**  
**Ceny gotówkowe!**

Na sezon jesienny i zimowy polecamy w wielkim wyborze najmodniejsze materiały wełniane na płaszcze, kostjomy i suknie oraz na męskie garnitury. Również materiały na mundurki szkolne.

**„KREDYT KRAJOWY”**  
Piotrkowska 70, front. II piętro.

Podaję do wiadomości iż lekcje **rysunków i malarstwa** rozpoczynają się po ferjach letnich dnia 1 września r. b. Zapisy nowych uczniów codziennie od 4—7, Piotrkowska 71, III piętro front. Artysta-malarz **Maurycy Trębacz.**

**Pończochy jedwabne**  
i inne, suknie trikotinowe i t. p. przyjmuje do reperacji.  
Ul. 6-go Sierpnia 76, III piętro  
Tanio — bo w prywatnem mieszk.

**Introligator samodzielny**  
poszukiwany.  
Oferty do administracji niniejszego pisma pod „Samodzielny”.

**Paulina Roszkowska**  
Wyzwolona artystka Petersburskiego Konserwatorium  
Gdańska 23 m. 4.  
Lekcje gry na fortepianie. Akompaniament.

**Szkoła Freblowska**  
**M. ROZENTALÓWNY**  
ul. Pańska 9.  
dla dzieci od lat 4 do 7. Zapisy od 4—6.

**Zakład krawiecki damski**  
**Sz. Kaczka**  
ul. 6-go Sierpnia (Benedykta) 10.  
Sezon jesienny i zimowy rozpoczęty.

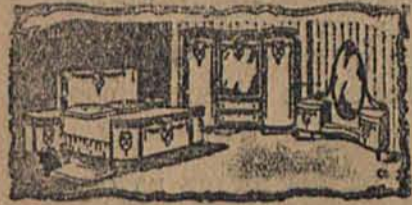
**Poszukuje się**  
**pokoju umeblowanego**  
z wejściem wprost z klatki schodowej nie przechodząc ani przez przedpokój, ani przez jakikolwiek inny pokój mieszkania. Tylko oferty, złożone z opisem żądanego wejścia będą uwzględnione.  
Oferty sub. „W. B.” do administracji pisma, 608-30

# Grand-Kino

Dziś premiera!!!  
wzruszający dramat życiowy w 7-miu wielkich aktach p.t.

# „Kobieta nad przepaścią”

w rolach głównych: ALBERT ABEL, SASCHA GÜRA, WILLY KRYSER.  
3 NADPROGRAMY a 2 aktowe komedie: a) Niefortunny piłkarz, b) Tegoroczne derby Wiedeńskie, c) Torreador.  
UWAGA: W następnej zmianie — najnowsza kreacja króla ekranu i humoru  
**CHARLIE CHAPLIN** w obrazie p. t. „Karjera Chaplina”



**Nie Kupujcie mebli z drugiej ręki, gdyż takowe możecie nabyć z pierwszej ręki tylko u**

**L. Salamowicz**  
66 WSCHODNIA 66  
Własna wytwórnia! Dogodne warunki! Długoletnia gwarancja.

Z dnem 1 września r. b. wznowiam  
**LEKCJE**  
początkowego nauczania  
Zofia Neugoldberżanka  
Aniżceja 7 m. 8 od 2-6, pp.

**Potrzebne kwestarki i kwestarze**  
do 200 osób do Zbiórki na Schronisko na 3 dni: 2, 3 i 4 IX r. b. Zapewnione 10 proc. od zbiórki. Pożądani są pracownicy umysłowi pozostający bez pracy.  
Zgłaszać się: Narutowicza 50  
**Sokołowski.**

**A. Rogoziński**  
Krawiec męski  
Obecnie Piotrkowska 85  
(dawniej 6-go Sierpnia 10).  
wykonuje zlecenia podług najnowszych modeli.  
Specjalność robory futrzane.

**2 pokoje**  
dla młodego małżeństwa  
natychmiast poszukiwane.  
Oferty do Biura „BIP”, Cegielniana 40 sub „K. Ł.”

**BRYLANTY**  
ZŁOTO, SREBRO, PERŁY,  
ZĘBY SZTUCZNE, NAWET  
POLAMANE  
KUPIJE I PŁACI o 50% więcej  
niż wszędzie **M. LEWIN**,  
Piotrkowska 41, sklep frontowy

**MEBLE**  
pojedyncze oraz kompletne  
urządzenia poleca najtaniej  
i najdogodniej tylko znana  
solidna firma  
**M. TERKELTAUB**  
**12 NARUTOWICZA 12**  
w podwórzu, tel. 34-18

Dr. med.  
**Z. Rakowski**  
powrócił.  
Konstantynowska 9, Tel. 27-81.



**Dziś wspaniała premiera!**  
Orkiestra symfoniczna pod kier. p. BAJGELMANA.  
Superfilm wielkiej wytwórni Universal Pictures Corporation

**Enzymalt**  
nowy znakomity środek dla przemysłu piekarskiego, wpływający dodatnio na jakość pieczywa.  
Wyrabia: Browar Krak. Jana Gótzka, Kraków, ul. Lubicz L. 17.  
Przedstawiciel  
**Adam Kotlicki, Łódź, Wschodnia 55.**

**Do Ameryki wyjeżdża**  
w celach handlowych na przeciąg jednego miesiąca, człowiek poważny i odpowiedzialny, który podejmuje się również **interwencji u krewnych i znajomych** o udzielenie doraźnych **zapomóg rodzinom pozostałym w kraju.**  
Wszystkich którzy mają kogokolwiek w Nowym Yorku lub Chicago, prosimy **w ich własnym interesie** zwrócić się **po informacje** w tej sprawie na adres: **M. Hoff, Katowice, ul. Stawowa 11.** Znaczką pocztową za 16 gr. na porto załączyć.

**1-0 kl. GIMNAZJUM ROMANISTYCZNE ŻEŃSKIE „WIEDZA”**  
w Łodzi, ul. Wschodnia 62.  
Zapisy nowowstępujących przyjmuje sekretarjal codziennie od 10-1 i od 5-6. Egzaminacje wstępne systemem lekcyjnym rozpoczną się we wrześniu.  
Dyrektor (-) **B. Judelewicz.**

**KOMUNIKAT.**  
Do task władomości Sz. Kljentell podaje, iż powszechnie znany **długoletni mój Zakład fryzjerski damski i męski ZOSTAŁ OBECNIE GRUNTOWNIE ZREMONTOWANY**, wprowadzilem jednocześnie **najnowsze ulepszenia** w dziedzinie fryzjerskiej pod względem technicznym i higienicznym.  
Polecając się task. pamięci  
**L. KRAKAUER, Zielona 5. Tel. 45-28.**  
UWAGA! Farbowania włosów we wszystkich kolorach przez pierwszorzędne sily fachowe.

**Najsilniejsze bóle głowy usuwa**  
**PROSZEK DO BÓLU GŁOWY KOWALSKINA**  
LABOR. CHEM-FARMAC „AP. KOWALSKI”  
WARSZAWA - Miodowa 5

Zakopane-Bystre, willa Kosówka, pod kierownictwem doktorowej Abrutiowej ma na wrześnie kilka wolnych pokoi.

**„SAMSON CYRKU”**  
Sensacyjny dramat w 10 aktach z życia cyrkowców.  
W roli głównej najsilniejszy człowiek świata  
**BONOMO.**  
Scena z wielkiego filmu UNIVERSALU „SAMSON CYRKU”

## Ogłoszenia drobne

**Kupno i sprzedaż**  
JAK TAM Sz. pani względem manufaktury? Na raty! abso lutnie wszelkie towary najtaniej się kupuje u Leona Rubaszki, Kilińskiego 44, tel. 36-48

**Lokale**  
KLEP odstąpię tanio nadający się na każdy interes, Gdańska 76 filja. 9

**Posady**  
potrzebne kompletne do piacowni sukien, Pańska 13 m. 6.  
potrzebni do zakładu fryzjerskiego subjekt i manicurzystka, Cegielniana 10.  
Majster tkacki (Desinatyr) z długoletnią praktyką i doświadczeniem, który także umie prowadzić ksiązkę fabryczną poszukuje posady, wiadomość Kilińskiego 13 m. 9.

**Nauka**  
Nauka wychowania stenografii wyuczysz listownie szybko, tanio. Redakcja Stenografii Polskiej, Warszawa, Szczęśliwa 12. Zadzajcie bezpłatnych prospektów. 553-30

**Zagubione dokumenty**  
L. Rosental. Podziękuję 8 zgubił kwit kaucyjny. wydany 19.12.1924 na sumę zł. 40 licznik № 7283708.  
Józef Zelechowski zgubił dowód osobisty, wydany w Brzezinach Łódzkich.  
Czapnicki, Aleksandra 18 zgubił kwit kaucyjny № 3182467 wydany 13/VIII 1925 na zł. 40.

**Poszukwane**  
2 pokoje z urywnością kuchni dla młodego małżeństwa. OE sub „Łg. Jan”

**Ogłoszenie**  
Do sprzedania okazynie dwa nowe towary marki BSA w Wygo. Informacje w Centrali Kasy Chorych m. Łodzi. ul. Wólczańska 225 Wydział Gospodarczy.

**SERWIS**  
stolowy, zagranicznej marki okazynie do sprzedania. Gdańska 43 m. 5 od 10 do 5 po poł. 3

**Na raty!**  
Wszelkie towary manufakturowe i galanterijne najlepiej się kupuje w firmie „Kredyt”  
Nawrot 15 (róg Sienki) i p. front.

**Młodzi**  
e elektromonterzy mogą się zgłaszać natychmiast do biura technicznego 3 „Prąd” Piotrkowska 50.

**Reperuje bieliznę**  
wszelką starannie i nie drogo. Ul Piotrkowska 255 m. 42 I-a oficyjna 2 piętro

**Laureatka**  
moskiewskiego konserwatorium wznowiła lekcje gry fortepianowej. Wschodnia 72 m. 19, 10-12 3-5 pp.

**Rozmaite**  
Akuszanka Pipikowa przyjmuje zamówienia. Piotrkowska 132. 498-30